



Brać górnicza to jest to!

ROBERT TALAREK Z RUCHU
„BIELSZOWICE” KWK „RUDA”
W EFEKTOWNYM STYLU
POKONAŁ RYWALA
- STRONA 29



PRIORYTETEM
SĄ INWESTYCJE,
przed którymi obecnie
stoi nasza firma

18



KLIK i CIEPŁO



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

Internetowy sklep Polskiej Grupy Górnicznej

Pierwszy w kraju internetowy sklep producenta zaprasza do zakupu markowych eko paliw do wszystkich typów kotłów. Dostawa gratis na terenie całego kraju.



Retopal to ekogroszek, który posiada wysoką wartość opałową 24 - 25 MJ/kg, optymalne uziarnienie 6-25 mm oraz unikatowo niską spiekalność $RI \leq 1$, co predysponuje go jako uniwersalne paliwo do wszystkich automatycznych kotłów. Gwarantuje stabilny i efektywny proces spalania. Dostępny jest w profesjonalnych, workach polietylenowych 25 kg, paletach 750 kg, jak również w opakowaniach typu Big Bag 1 t.



Greenpal ekomiął, to paliwo o wartości opałowej 23 - 24 MJ/kg i uziarnieniu 0-20 mm. Charakteryzuje się niską spiekalnością i jest polecany do wszystkich typów kotłów mialowych, szczególnie z automatycznym podawaniem paliwa. Oferowany jest w opakowaniach Big Bag 1 t.

www.pgg.pl

Innowacje zaczynają się od ludzi

NA ZDJĘCIU: Prezes PGG Tomasz Rogala
oraz Stanisław Prusek – dyrektor Głównego
Instytutu Górnictwa. FOT.: Jarosław Galusek

Polska Grupa Górnicza zainaugurowała w czwartek podczas Międzynarodowego Forum Górniczego (International Mining Forum 2017), które odbyło się w kopalni Pniówek, specjalny program badawczy, promujący wdrażanie w PGG innowacyjnych i efektywnych pomysłów naukowych. Spółka wspólnie z Głównym Instytutem Górnictwa umożliwi otwarcie 20 przewodów doktorskich pracownikom PGG, których celem będzie opracowanie i wdrożenie nowych i efektywnych rozwiązań badawczych. Doktorantami będą głównie pracownicy kopalń średniego szczebla – praktycy podziemnej pracy. Inicjatywa PGG jest elementem nowego programu „Doktorat wdrożeniowy” zainicjowanego przez wicepremiera Jarosława Gowina. Doktoraty wdrożeniowe mają ożywić współpracę i transfer wiedzy między środowiskiem naukowym, a środowiskiem społeczno-gospodarczym i przynieść wymierne korzyści przedsiębiorcy. To pierwsza taka inicjatywa w górnictwie i jedna z pierwszych w Polsce.

– *Innowacje zaczynają się od ludzi, a tych należy odpowiednio zmotywować. W związku z tym PGG chce zachęcić naukowców do wprowadzania swoich prac badawczych, które tym osobom dają rozwój zawodowy, a do firmy wnoszą gotową wartość. W ramach tego projektu PGG wyodrębniło cztery grupy badawcze: wpływ zaburzeń geologicznych na eksploatację i metody minimalizacji tych wpływów, profilaktyka zagrożeń wentylacyjnych i tąpnięcia, efektywne drążenie wyrobisk korytarzowych i zarządzanie procesami technologicznymi w kopalniach. Zgło-*



siło się do tej pory 20 osób. My zapewniamy określone warunki socjalne i możliwość prowadzenia prac badawczo-rozwojowych. Umożliwimy także współpracę z Głównym Instytutem Górnictwa – powiedział Tomasz Rogala, prezes PGG.

Polska Grupa Górnicza w ramach programu doktoratów wdrożeniowych wydzieli ścianę produkcyjną do badań naukowych. Ściana będzie wyposażona w przyrządy pomiarowe i nie będzie traktowana jako niezbędna do uzyskania wyniku ekonomicznego. Spółka w ramach prowadzonych przez naukowców badań naukowych i doktoratów wdrożeniowych oczekuje rozwiązań, które zoptymalizują procesy produkcyjne w PGG oraz wymuszają coraz wyższą jakość produktu i wzrost wydajności.

Jak powiedział dyrektor naczelny GIG prof. Stanisław Prusek, doktoraty realizowane przez pracowników PGG będą pierw-

POLSKA GRUPA GÓRNICZA PRZEZNACZY JEDNĄ ŚCIANĘ WYDOBYWCZĄ NA POLIGON DLA NAUKOWCÓW! SPÓŁKA WŁĄCZY SIĘ TEN SPOSÓB DO PROGRAMU DOKTORATÓW WDROŻENIOWYCH ZAINICJOWANEGO PRZEZ MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO. TO PIERWSZA TAKA INICJATYWA W GÓRNICTWIE I JEDNA Z PIERWSZYCH W POLSCE.

szymi takimi pracami w GIG w myśl znolizowanej ustawy, choć także wcześniej doktoraty tego typu były realizowane we współpracy z pracodawcami, a ich efekty były wdrażane w przemyśle. Podobnie ma być tym razem. Według prof. Pruska tego typu rozwiązanie jest bardzo innowacyjne. – *Dotąd nikt nie zdecydował się na stworzenie tego typu żywego laboratorium, gdzie w rzeczywistych warunkach będzie można prowadzić badania. To duża odwaga ze strony PGG – dodał.*

Tzw. doktorat wdrożeniowy to rozwiązanie zawarte w przyjętej wiosną przez Sejm nowelizacji Ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki. Nowelę przygotowało Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. PGG będzie starać się o środki na badania i innowacje m.in. z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Na górnictwo nie można patrzeć krótkowzrocznie



Rozmowa z profesorem **Janem Wojtyłą**, przewodniczącym rady nadzorczej Polskiej Grupy Górniczej

6



12

Niech gra muzyka! XIII Zabrzeński Festiwal Orkiestr im. E. Czernego

Nowoczesna technologia wykorzystania mułów węglowych

10

Enea Trading i Polska Grupa Górnicza podpisały list intencyjny, dotyczący współpracy na rzecz rozwoju technologii wykorzystania mułów węglowych w energetyce

03 Innowacje zaczynają się od ludzi
Polska Grupa Górnicza przeznaczy jedną ścianę wydobywczą na poligon dla naukowców!

06 Na górnictwo nie można patrzeć krótkowzrocznie
Rozmowa z profesorem Janem Wojtyłą, przewodniczącym rady nadzorczej Polskiej Grupy Górniczej

08 fakty • liczby • wydarzenia

10 Nowoczesna technologia wykorzystania mułów węglowych
Enea Trading i Polska Grupa Górnicza podpisały list intencyjny, dotyczący współpracy na rzecz rozwoju technologii wykorzystania mułów węglowych w energetyce

12 Niech gra muzyka!
XIII Zabrzeński Festiwal Orkiestr im. E. Czernego

14 Zgrana załoga i dobra organizacja pracy
Oddział GPR4-M kopalni ROW ruch „Marcel”

18 Priorytetem są inwestycje
Dzięki restrukturyzacji udało się osiągnąć jeden z najważniejszych celów, jakim było ograniczenie strat

22 Jeśli szkolić, to praktycznie
PGG rozwija na bieżąco bazę szkoleniową

23 Wydobycie musi być bezpieczne
Kopalnia „Mysłowice-Wesoła” wraca do normalnego trybu pracy

24 Będzie praca dla absolwentów...
Polska Grupa Górnicza chce wspierać szkolnictwo zawodowe, współpracując z placówkami kształcącymi młodzież w zawodach górniczych

25 „Wujek ’81. Strajk i pacyfikacja”
Książka – album wydana przez Śląskie Centrum Wolności i Solidarności

25 Nazwy kopalń
Kopalnia „Rydułtowy” to najstarszy czynny zakład wydobywczy na Górnym Śląsku

26 16.12.1981 – pamiętamy!
Muzeum Izba Pamięci Kopalni „Wujek”

27 Dziadek! Nie daj się wyprzedzić wnukowi!
Rowery elektryczne powoli zdobywają rynek

28 Art Naif Festiwal po raz dziesiąty
Centrum tegorocznej wystawy i areną części imprez towarzyszących jest jak zawsze Galeria Szyb Wilson

W numerze:

18

Priorytetem są inwestycje

Drażnienie nowych wyrobisk, zakup maszyn i urządzeń oraz inwestycje w zakłady przerobcze aby zwiększyć ich efektywność - to cele, przed którymi obecnie stoi nasza firma



Talarek niepokonany!

Podczas gali Polsat Boxing Night Talarek posłał rywala na deski w siódmej rundzie i pewnie zgarnął triumf na punkty

29

29 Talarek niepokonany!

Robert Talarek – elektryk z ruchu „Bielszowice” KWK „Ruda” w efektywnym stylu pokonał na gali Polsat Boxing Night w trójmiejskiej Ergo Arenie Norberta Dąbrowskiego

fajrAnt

30 krzyżówka

31 GALERIA

32 Nasze Święte Barbary

Święta Barbara w Czyżówce koło Płoków



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

ADRES REDAKCJI:

40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p. 105
tel. 32 757 20 25

WYDAWCA:

Polska Grupa Górnicza
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30



„WUJEK '81. STRAJK I PACYFIKACJA”

Książka-album to przede wszystkim hołd dla dziewięciu górników z kopalni „Wujek”

25



Biurowie Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej

DYREKTOR BIURA:

Tomasz Głogowski, t.glogowski@pgg.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl

REDAKTORZY:

Agnieszka Ambroż, Jan Czipionka, Wojciech Jaros

ODDANO DO DRUKU: 30.05.2017 R.

ZDJĘCIE NA OKŁADCE: Robert Talarek podczas gali Polsat Boxing Night.
FOT.: AGNIESZKA AMBROŻ

Na górnictwo nie można patrzeć krótkowzrocznie

Rozmowa z profesorem **Janem Wojtyłą**, przewodniczącym rady nadzorczej Polskiej Grupy Górniczej

A. WYSOCKA-SIEMBIGA: „Jeżeli budujemy biznesplan, to interesują nas przede wszystkim relacje ekonomiczne. W tle jest człowiek, jego praca. Tych dwóch rzeczy nie można od siebie odrywać. Pomędzy układem pracy i układem kapitału istnieje specyficzne sprzężenie zwrotne...” – mówił Pan podczas ostatniego Kongresu Gospodarczego w Katowicach. Firma, przedsiębiorstwo jest rozliczane z wyników ekonomicznych, ale w tym przedsiębiorstwie są przecież ludzie, pracownicy... Na czym to sprzężenie zwrotne powinno polegać?

J. WOJTYŁA: – Uważam, że wkładu pracy nie można rozdzielać od układu ekonomicznego. Gdybyśmy przyjmowali reguły gospodarki liberalnej, gdzie zysk jest kluczem i głównym celem, to nastąpiłoby daleko idące odhumanizowanie gospodarki i w prostej drodze prowadziłoby do XIX-wiecznego wyzysku. Przykład umów wyzysku, zwanych umowami śmieciowymi jest najlepszym dowodem i sprzyja tezie głoszonej przez poprzedników, że siłą gospodarki polskiej jest tani, dobrze wykwalifikowany pracownik. Osobiście uważam, że postęp społeczny czy ekonomiczny rozstrzyga się w umysłach ludzkich i pewną strategią czy sztuką jest wyzwalanie rozumnej pracy, a nie jej wymuszanie. Przykład górnictwa również dobrze odnosi się do tych tez. Wrażliwość na takie wartości, jak etos pracy czy uwarunkowania kulturowe, budowało zawsze siłę tego sektora. Gdyby poddać to twardeму rachunkowi ekonomicznemu to można dojść do wniosku, że lepiej byłoby górnictwo stopniowo likwidować, a węgiel eksportować z np. Rosji. Trudno sobie

wyobrazić, jak można patrzeć tak krótkowzrocznie. Ten sektor istnieje w całym układzie naczyń połączonych. Ileż jest firm okołogórnicznych i to ma kluczowe znaczenie dla regionu. Czy ja wobec tego na dany podmiot gospodarczy mam patrzeć pod kątem widzenia tego zysku, czy jego misji społecznej i konsekwencji, które będą wynikać z faktu zaniedbań, zaniechań czy nawet likwidacji. Tu potrzebna jest strategia. Ta strategia w tej chwili jest widoczna. To nie może być sprint tylko strategia dłuższego dystansu, gdzie jednak człowiek jest kluczem do kwestii społecznej i ekonomicznej, co podkreślałem na Kongresie. Buchalteryjne podejście na pewno nie będzie budować pożądanych zmian społecznych.

Jest Pan przewodniczącym rady nadzorczej, ale także profesorem ekonomii. Proszę powiedzieć, jak pan ocenia Strategię PGG, która ostatnio została oficjalnie zaprezentowana?

J. W.: – Oceniam ją jako merytorycznie dobrze przygotowaną i wewnętrznie spójną. Oczywiście jest kilka niewiadomych, wynikających z uwarunkowań rynkowych. Problem polega na tym, że strategia musi być tak skonstruowana, żeby amortyzować pewne zdarzenia niekorzystne, które trzeba brać pod uwagę, i nie z perspektywy miesiąca czy roku, tylko w dłuższym okresie czasu. Dzisiaj podejmowane są działania inwestycyjne, które mają przygotować fronty wydobywcze. Efekt tych działań to jest perspektywa 2-3 lat, a nie roku. Bo ja dzisiaj mogę zdecydować o inwestycjach w przyszłość

po to, żeby wtedy uzyskać lepszy efekt, albo mógłbym nie oglądać się na przeszłość i patrzeć w krótkim horyzoncie czasowym i to był grzech poprzedników, co pokazuje właśnie raport NIK-u. Zresztą nie jest to nic nowego. Zawsze bardzo krytycznie oceniałem to samozadowolenie, które tutaj miało miejsce, no i grzechy zaniedbania.

Raport NIK-u właśnie opublikowany, nie pozostawia „suchej nitki” na tym, co działo się w górnictwie w latach 2007–2015. Nie wykorzystano szans, jakie dały zarówno efekty wcześniejszych reform tego sektora, jak i dobra koniunktura na węgiel kamienny. Działania restrukturyzacyjne w większości zostały zaniechane, co m.in. przyczyniło się do załamania ich kondycji w okresie dekonunktury na rynku węgla...

Zwykły człowiek zapyta, dlaczego tak się działo. Co było tego powodem według pana profesora?

J. W.: – Brakowało konkretyzacji strategii dla górnictwa, to rodziło liczne zaniechania i zaniedbania. Taki stan niedookreślony był dobrą pożywką dla patologii, które obserwowaliśmy. Odrębną kwestią jest sprawa odpowiedzialności członków zarządów i rad nadzorczych za prowadzoną działalność poszczególnych podmiotów.

Od wielu lat mówi się dużo o ekologii, od jakiegoś czasu, zwłaszcza w mediach słyszymy dużo o tzw. zielonej energii, a na drugim biegunie przedstawia się... węgiel

J. W.: – Nie można mówić, że jest to przeciwstawne. Gospodarce potrzebna jest tzw. dywersyfikacja źródeł, a więc kwestia zbudowania pewnego portfela. Trzeba by oszacować, ile energii możemy uzyskać z określonych źródeł. Dotyczy to także szerszego problemu importu paliw. Skazywanie się w poprzednim okresie głównie na gaz i na ropę rosyjską, prowadziło do konsekwencji, które długo nam się będą odbijać czkawką. Jakielwiek wcześniejsze próby dywersyfikacji, jeszcze za czasów Janusza Steinhoffa jako ministra gospodarki, natychmiast zostały wyeliminowane – jak tylko rząd (Jerzego Buzka) odszedł. To jest kwestia przeorności i dalekowzroczności – to dwie cechy, które są potrzebne dla ustalenia strategii i polityki energetycznej Polski.

Uczestniczy pan w pracach Społecznej Rady Gospodarczej przy wojewodzie śląskim, jest pan zresztą jej przewodniczącym. Proszę powiedzieć, czym się rada zajmuje i nad czym pracujecie?

J. W.: – W składzie rady są osoby o dużym doświadczeniu i faktycznych kompetencjach, ma ona charakter doradczy, formuje opinie na prośbę, ale także występujemy z własnymi inicjatywami. Aktualnie zajmujemy się dokumentem pod nazwą „Porozumienie dla Śląska”. Głównych aktorów jednoczymy wokół pewnych celów, które to cele zostały wpisane do Strategii premiera Mateusza Morawieckiego i znalazły tam swoje miejsce, staramy się także działać z pewnym wyprzedzeniem. Jest wiele zagrożeń czy problemów, np. związanych ze służbą zdrowia. Ostatnie posiedzenie dotyczyło właśnie rozwiązań w służbie zdrowia. Naszą ambicją jest także kreowanie rozwiązań legislacyjnych, wskazujących na różnego rodzaju ułomności, w niedługim czasie będziemy zajmować się implementacją nowych rozwiązań, związanych z systemem emerytalnym. Tu na Śląsku jest to bardzo ważne z punktu widzenia specyfiki branż i zawodów, więc to są zagadnienia większego kalibru, ale leżą w zakresie kompetencji wojewody.

Dziękuję za rozmowę.



FOT. Jan Czypionka

To nie może być sprint tylko **strategia dłuższego dystansu**, gdzie jednak człowiek jest kluczem do kwestii społecznej i ekonomicznej.

PROF. JAN WOŻYŁA przewodniczący rady nadzorczej Polskiej Grupy Górniczej

OŚWIADCZENIE PGG



W związku z informacjami, które ukazały się 27 czerwca br., w Rzeczypospolitej oraz Dzienniku Gazecie Prawnej, Polska Grupa Górnicza podtrzymuje wcześniejsze deklaracje, że zamierza wykonać założony na ten rok plan wydobywczy w ilości nie mniejszej niż 32 mln ton węgla i tym samym zrealizować wszystkie zawarte kontrakty na dostawę węgla.

W drugim półroczu br., przewidywany jest znaczący wzrost wydobycia związany z planami uruchomienia dodatkowych ścian. Obecnie węgiel w PGG wydobywany jest na 39 ścianach, w czwartym kwartale br., Polska Grupa Górnicza będzie dysponować 47 ścianami.

Polska Grupa Górnicza podtrzymuje wcześniejsze deklaracje, że zapewni dostawy węgla dla energetyki zawodowej i nie planuje w tym celu importu węgla z zagranicy. Spółka deklaruje, że zabezpieczenie zapotrzebowania rynku krajowego na węgiel kamienny jest dla niej priorytetem.

RESTRUKTURYZACJA

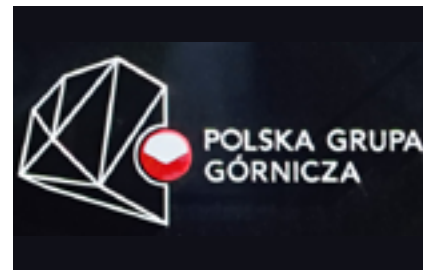
PGG wyemitowała obligacje

POLSKA GRUPA GÓRNICZA sp. z o.o. informuje o dokonaniu emisji obligacji nowych transz o łącznej wartości nominalnej 1,217 mld zł w ramach programu ustanowionego na podstawie umowy z 28 kwietnia 2016 r., zmienionego aneksem z 30 marca 2017 r. Emisja obejmuje obligacje trzech transz, zróżnicowanych pod względem charakteru i wymagalności, z maksymalnym terminem zapadalności w 2028 roku. Obligacje objęte zostały w całości przez banki (Powszechną Kasę Oszczędności Bank Polski S.A., Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank BGŻ BNP Paribas S.A., Bank Zachodni WBK S.A. i DZ Bank AG), tworzące dotychczas konsorcjum gwarantów programu

emisji obligacji Katowickiego Holdingu Węglowego S.A., którego aktywa PGG nabyła 1 kwietnia br.

Dzięki dokonanej emisji, PGG pozyskała środki niezbędne na nabycie aktywów KHW oraz zrealizowane zostały warunki finansowe transakcji połączenia dwóch największych spółek wydobywczych w regionie.

Warunki emisji obligacji odzwierciedlają efekty długich i trudnych negocjacji z bankami – wierzycielami KHW w zakresie przeniesienia zadłużenia obligacyjnego Holdingu i przewidują, poza partycypacyjnym charakterem jednej z transz, znaczącą obniżkę oprocentowania w trakcie dwóch pierwszych lat po emisji. Dla



PGG oznacza to zapewnienie przewidzianego w Biznesplanie stabilnego źródła finansowania w perspektywie kolejnych 10 lat, a także zminimalizowanie obciążeń finansowych w początkowym okresie funkcjonowania połączonych spółek, umożliwiające dalszą restrukturyzację i wdrożenie założonych działań naprawczych.

INWESTYCJE PKP

Krócej, sprawniej i bezpieczniej

MODERNIZACJA 60 km linii kolejowych, większe bezpieczeństwo w podróży i na stacjach, udogodnienia dla niepełnosprawnych, podróż krótsza o pół godziny. Do tego aż 262,5 mln zł dofinansowania z UE i inwe-

stycja o łącznej wartości 467 mln zł. Podpisana 18 maja 2017 r. umowa otwiera kolejną inwestycję PKP Polskich Linii Kolejowych na Śląsku. Jej ukończenie planowane jest na 2019 r. Realizacja projektu zwiększy przepustowość



na liniach kolejowych Rybnickiego Okręgu Węglowego, ważnego fragmentu południowej obwodnicy Katowickiego Węzła Kolejowego. Zmodernizowanych zostanie aż 60 km linii kolejowej. Planuje się również remont lub przebudowę 16 wiaduktów, 14 mostów i jednej kładki dla pieszych. Dodatkowo projekt obejmuje przystosowanie peronów do potrzeb osób niepełnosprawnych. Pasażerowie będą mieli do dyspozycji odnowione perony z wiatami i lepszym oświetleniem oraz systemem oznakowania. Rozwiązania przyjęte w projekcie umożliwią wdrożenie Europejskiego Systemu Zarządzania Ruchem Kolejowym (ERTMS).

W efekcie podróż na trasie Chybie–Żory–Rybnik–Nędza skróci się łącznie o pół godziny. Całkowity koszt projektu to prawie 467 mln zł. Dofinansowanie z UE wyniesie niemal 262,5 mln zł.

PGG

Wyższa wartość posiłków regeneracyjnych

Zarząd Polskiej Grupy Górniczej podpisał 19 czerwca br., porozumienie ze stroną społeczną działającą w PGG w sprawie zmiany wartości jednostkowych posiłków profilaktycznych. Od 1 lipca br., wartość jednostkowa posiłku dla pracowników PGG będzie wynosiła odpowiednio 18,90 zł i 16,70. Porozumienie zawarte ze stroną społeczną jest skierowane do pracowników związanych bezpośrednio z procesem wydobywania i wzbogacania węgla. Zarząd PGG informuje również, że podwyższenie wartości posiłków profilaktycznych w PGG nie wpłynie na przekroczenie budżetu wydatków w PTE na 2017 rok i jest uzasadnione sytuacją finansową spółki.



ŚRODOWISKO

Katowice - zielone miasto

KATOWICE – STOLICA górnośląskiego przemysłu ciężkiego jest zarazem jednym z najbardziej zalesionych miast w Polsce. Tzw. lesistość Katowic wynosi aż ponad 42 proc. (średnia dla całego obszaru Polski wynosi 29,4 proc.) Doliczając parki, zielona jest niemal połowa Katowic (47 proc.) Dużym bogactwem i różnorodnością charakteryzują się połacie Nadleśnictwa Katowice w samym centrum najbardziej uprzemysłowionej aglomeracji. Zasoby pod opieką katowickich leśników zajmują tereny 14 gmin i 11 powiatów – Katowic, Mysłowic, Rudy Śląskiej, Zabrze, Tychów, Chorzowa,



Siemianowic Śląskich, Świętochłowic, Mikołowa, Łędzin, Imielina, Chełmu Śląskiego, Bierunia i Gierałtowic. Lasy katowickie sąsiadują z zalesionymi obszarami nadleśnictw w Brynku, Świerklańcu, Siewierzu, Andrychowic, Kobiórze i Rybniku. W ich granicach mieszka ponad 2 mln ludzi, czyli 5 proc. ludności kraju.

INWESTYCJE

Rowerem po Rudzie Śląskiej



KOLEJNE ROWEROWE INWESTYCJE będą realizowane w Rudzie Śląskiej. Jeszcze w tym roku w mieście wybudowana zostanie m.in. ponad 2-kilometrowa ścieżka rowerowa, wiodąca od ul. Chryzantem w Rudzie do ul. Niedurwego przy DTŚ w Chebziu. Podobna inwestycja realizowana będzie wzdłuż przebudowywanej

obecnie ul. Górnośląskiej. Rozpocznie się także budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Obrońców Westerplatte. Ponadto rudzki magistrat zlecił opracowanie dokumentacji na kolejnych 8,3 km dróg rowerowych. Udogodnieniem dla wielbicieli dwóch kółek będzie też łącząca 1,3 km ścieżka, która połączy istniejącą przy ul. 1 Maja drogę rowerową z ul. Górnośląską. Ścieżka poprowadzona zostanie wzdłuż ul. Obrońców Westerplatte i Katowickiej. Na odcinku od centrum handlowego Plaza do Ronda Górników ulica zostanie zawężona, odnowiona zostanie też jej nawierzchnia. Wyremontowany zostanie również odcinek ul. Katowickiej. – *Dokumentacja projektowa jest już gotowa. Przetarg na wyłonienie wykonawcy robót odbędzie się w drugiej połowie roku, zaś zakończenie inwestycji planujemy na maj/czerwiec 2018 roku* – tłumaczy Bartosz Wójcik.

ŚLĄSK+ZAGŁĘBIE

Metropolia już jest

1 LIPCA, zgodnie z ustawą, powstała „Śląsko-Zagłębiowska Metropolia”. Przypomnijmy, że chodzi o realizację ustawy o związku metropolitalnym w woj. śląskim z 9 marca br., podpisanej przez prezydenta 4 kwietnia br. Po spełnieniu wszystkich przewidzianych ustawą wymogów metropolia powinna powstać na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów właśnie z dniem 1 lipca 2017 r., a zacząć działać od 1 stycznia 2018 r.

Śląskie i zagłębiowskie samorządy starają się o metropolię od lat. Związek ma wykonywać część ich zadań publicznych w zakre-

sie m.in. kształtowania ładu przestrzennego, rozwoju społecznego i gospodarczego, a także planowania, koordynacji, integracji oraz rozwoju transportu zbiorowego. Środki dla związku ma zapewnić przede wszystkim 5-procentowy udział w podatku PIT płaconym przez mieszkańców metropolii (obecne szacunki przewidują, że to źródło zapewni ponad 300 mln zł rocznie w 2018 r.). Wolę uczestnictwa w metropolii zgłosiło 41 miast i gmin, o łącznej powierzchni 2553 km kw, zamieszkałych łącznie przez blisko 2,3 mln osób.

PAKIET ZIMOWY

Nie będzie „żółtej kartki”

Posłanka Izabela Kloc (PiS) w trakcie posiedzenia podkomisji nadzwyczajnej do spraw polityki energetycznej Unii Europejskiej poinformowała, że zabrakło głosów do wszczęcia procedury tzw. żółtej kartki w sprawie pakietu zimowego. Sejm w maju br., a Senat w kwietniu br., przyjął uchwały stwierdzające, że przedstawiony przez Komisję Europejską projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wewnętrznego rynku energii elektrycznej (wersja przekształcona) będący częścią tzw. pakietu zimowego, jest niezgodny z zasadą pomocniczości. To w uproszczeniu oznaczało wejście w procedurę tzw. żółtej kartki, a zasada pomocniczości oznacza, że Unia może działać tylko w takim zakresie, w jakim celów danego działania nie można zrealizować na poziomie krajowym. – *Mamy 13 głosów, a potrzeba 19, żeby procedura żółtej kartki została uznana* – stwierdziła posłanka Izabela Kloc. Mechanizm tzw. żółtej kartki polega na tym że jeśli w danej sprawie liczba uzasadnionych opinii parlamentów państw członkowskich wyniesie co najmniej 30 proc. z ogólnej puli 56 uzasadnionych opinii (głosów) to wówczas Komisja Europejska jest zobowiązana do rozważenia ponownie kwestii spełnienia warunku pomocniczości. Każdemu parlamentowi narodowemu poszczególnych państw członkowskich przysługują dwa głosy, przy czym jeżeli dany parlament jest dwuizbowy, jak to ma miejsce w Polsce oraz dwunastu innych państwach członkowskich, to każda izba dysponuje niezależnie jednym głosem.



ŹRÓDŁO: WWW.NETTG.PL, WWW.WNP.PL, WWW.RYBNIK.EU, WWW.RUDASLASKA.PL, WWW.MR.GOV.PL
ZDJĘCIA: JAN CZYPIONKA

Nowoczesna technologia wykorzystania mułów węglowych

ENEA TRADING I POLSKA GRUPA GÓRNICZA PODPISAŁY LIST INTENCYJNY, DOTYCZĄCY WSPÓŁPRACY NA RZECZ **ROZWOJU TECHNOLOGII WYKORZYSTANIA MUŁÓW WĘGLOWYCH W ENERGETYCE**

Enea Trading i Polska Grupa Górnicza (PGG) nawiązały współpracę w zakresie wymiany doświadczeń i wiedzy, w celu przygotowania nowej mieszanki paliwa z wykorzystaniem mułów węglowych, która byłaby możliwa do komercyjnego wykorzystania w energetyce. Innowacyjny produkt pozwoli na ograniczenie sprzedaży tzw. sortymentów mułowych klientom indywidualnym, co przyczyni się do poprawy jakości powietrza.

Grupa Enea i Polska Grupa Górnicza są nastawione na współpracę w zakresie unowocześniania polskiego potencjału energetycznego i górniczego oraz budowania nowych kompetencji w obu sektorach. Podpisany przez firmy list intencyjny pozwoli zacieśnić współpracę, dotyczącą komercyjnego zagospodarowania mułów węglowych i flotokonzentratów, poprzez ich wykorzystanie jako składnika paliwa węglowego używanego w blokach energetycznych należących do Grupy Enea.

Zakłady skupione w Grupie Enea od wielu lat współpracują z PGG. Elektrownie i elektrociepłownie Grupy Enea nieprzerwanie wykorzystują do wytwarzania energii również węgiel pochodzący z kopalń, które obecnie należą do PGG. Od marca tego roku Enea została udziałowcem PGG. Już chociażby w związku z tym podjęcie współpracy w szerszym niż dotąd zakresie jest w pełni uzasadnione, zwłaszcza że obecna inicjatywa przyniesie korzyści obu zaangażowanym w nią stronom.

– Jako innowacyjna Grupa surowcowo-energetyczna i jeden z kluczowych podmiotów polskiego sektora energetycznego, przykładamy wagę do kooperacji z Polską Grupą Górniczą. Jednym z elementów tej współpracy jest planowane współdziałanie w zakresie wdrażania technologii wykorzystania sortymentów mułowych i flotokonzentratów

w energetyce zawodowej na bazie naszych źródeł wytwórczych. Liczę, że wiedza oraz doświadczenie Enei przyczynią się do rozwoju tej technologii – powiedział Mirosław Kowalik, prezes Enei.

– W Polskiej Grupie Górniczej patrzymy na kwestię zagospodarowania mułów węglowych w dwóch perspektywach czasowych. W perspektywie krótkoterminowej, najważniejsze jest



MUŁEM WĘGLOWYM NAZYWAMY SORTYMENT O UZIARNIENIU 0-1 mm. WĘGIEL W CELU POPRAWY JEGO WŁASNOŚCI ENERGETYCZNYCH PODDAWANY JEST PROCESOM PRZERÓB CZYM. ODBYWA SIĘ TO W TECHNOLOGICZNYM PROCESIE WZBOGACANIA. PROCES TEN PRZEBIEGA W OŚRODKU WODNYM, A WYTWORZONE PRODUKTY ROZDZIAŁU PODLEGAJĄ NASTĘPNIE PROCESOM ODWADNIANIA. EFEKTEM TEGO PROCESU JEST POWSTANIE MUŁU WĘGLOWEGO. POPRZECZ WZBOGACANIE MUŁÓW WĘGLOWYCH POWSTAJE FLOTOKONCENTRAT. FLOTOKONCENTRAT, INACZEJ FLOT WĘGLOWY, JEST TO MATERIAŁ OPAŁOWY CHARAKTERYZUJĄCY SIĘ WYSOKĄ WARTOŚCIĄ OPAŁOWĄ, ORAZ WIELKOŚCIĄ ZIAREN 0-1 mm. CHARAKTERYZUJE SIĘ BARDZO STABILNYM, A PRZY TYM TAKŻE EKONOMICZNYM SPALANIEM.

ograniczenie sprzedaży sortymentów mułowych dla klientów indywidualnych oraz ograniczenie głębokiego wzbogacania sortymentów miałowych, które w efekcie przyniesie spadek produkcji dotąd trudno zbywalnych sortymentów. W perspektywie długoterminowej wspólnie z energetykami i środowiskami naukowymi poszukujemy ekologicznych sposobów ich wykorzystania – wyjaśnił Tomasz Rogala, prezes Polskiej Grupy Górniczej.

– Wprowadzenie mułów węglowych jako jednego z współpalanych surowców pozwoli na znaczne ograniczenie kosztów zużywanego paliwa. Współpraca z PGG w zakresie wykorzystania sortymentów miałowych i flotokonzentratów stanowi uzupełnienie portfela węglowego Grupy, w którym podstawową rolę odgrywają i będą odgrywały dostawy węgla z LW Bogdanka. Przeprowadzone wstępne analizy wskazują, że jednostkowy koszt produkcji energii z wykorzystywaniem paliwa przygotowanego w oparciu o zmodyfikowaną technologię z dostępnych sortymentów mułowych, jest niższy niż w przypadku stosowania innych paliw – uważa Dawid Klimczak, prezes Enei Trading.

– Skutkiem wykorzystania mułów i flotokonzentratów w energetyce zawodowej będzie ograniczenie ich sprzedaży dla klientów indywidualnych. Co za tym idzie, przełoży się to na poprawę jakości powietrza – bloki węglowe w Elektrowni Kozienice i Elektrowni Połaniec wyposażone są w nowoczesne i rozbudowane instalacje służące ochronie środowiska, w które z oczywistych względów nie są wyposażone domowe paleniska – podsumował Adam Hochul, wiceprezes ds. sprzedaży Polskiej Grupy Górniczej.



GRUPA ENEA TO WICELIDER POLSKIEGO RYNKU ELEKTROENERGETYCZNEGO W ZAKRESIE PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ. ZARZĄDZA PEŁNYM

ŁAŃCUCHEM WARTOŚCI NA RYNKU ENERGII ELEKTRYCZNEJ: OD PALIWA, POPRZECZ PRODUKCJĘ ENERGII ELEKTRYCZNEJ, DYSTRYBUCJĘ, SPRZEDAŻ I OBSŁUGĘ KLIENTA. ODPOWIADA ZA BEZPIECZNE DOSTAWY ENERGII DO 2,5 mln KLIENTÓW.

DO **Enei OPERATOR** NALEŻY SIĘĆ DYSTRYBUCYJNA W PÓŁNOCNO-ZACHODNIEJ POLSCE (OK. 1/5 POWIERZCHNI KRAJU). GRUPA ZATRUDNIA W CAŁEJ POLSCE OK. 15,7 TYS. PRACOWNIKÓW, KTÓRZY TWORZĄ INNOWACYJNY KONCERN SUROWCOWO-ENERGETYCZNY. DO GRUPY NALEŻĄ DWIE WAŻNE ELEKTROWNIE SYSTEMOWE: **ELEKTROWNIA KOZIENICE** I **ELEKTROWNIA POŁANIEC**. W RAMACH GRUPY ENEA DZIAŁA RÓWNIEŻ **LUBELSKI WĘGIEL BOGDANKA** - KOPALNIA JEST GŁÓWNYM DOSTAWCĄ SUROWCA DO NALEŻĄCYCH DO GRUPY ELEKTROWNI. DZIAŁALNOŚĆ GRUPY OBEJMUJE RÓWNIEŻ **ENERGETYKĘ CIEPLNĄ** W ZAKŁADACH W BIAŁYMSTOKU, OBORNIKACH I PILE.

GRUPA ENEA W LICZBACH:

5,2 GW ZAINSTALOWANEJ MOCY ELEKTRYCZNEJ

3 POLA WYDOBYWCZE

121,3 tys. km LINII DYSTRYBUCYJNYCH WRAZ Z PRZYŁĄCZAMI

15,7 tys. PRACOWNIKÓW

2,5 mln KLIENTÓW



Filtracja mułów węglowych w ZWM „Piast” w kopalni „Piast-Ziemowit”. FOT. Jan Czipionka

Niech gra muzyka!



Zabrze miało okazję zobaczyć widowisko jakich mało – przemarsz orkiestry dętej „Sośnica” pod batutą Ryszarda Buczka, ale w gorącą niedzielę 11 czerwca br. show skradły mażoretki „Pantery” z Młodzieżowego Domu Kultury w Gliwicach, które pod kierownictwem Grażyny Pilichowicz dały wspaniały pokaz swoich umiejętności.

Zabrze miało okazję zobaczyć widowisko jakich mało – przemarsz orkiestry dętej „Sośnica” pod batutą Ryszarda Buczka. FOT.: Jan Czy pionka



Znakomicie zaprezentowała się jedna z trzech polskich zawodowych policyjnych orkiestr dętych – Orkiestra Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. FOT.: Jan Czipionka



Ich program mieli okazję podziwiać mieszkańcy Zabrzea i licznie przybyli goście na trasie od Placu Wolności do Placu Teatralnego. Tak wyglądało rozpoczęcie XIII już Zabrzańskiego Festiwalu Orkiestr im. Edwarda Czerneho. W tym roku gala festiwalowa przypadła w szczególnym dniu – jak przypomniawsza obecna jak zwykle w Zabrzu Emanuela Czerny, córka kompozytora – dokładnie w dniu jego setnych urodzin. Na estradzie ustawionej tradycyjnie na Placu Teatralnym wystąpiły orkiestry górnicze – „Makoszowy”, „Piekary-Julian”, „Bielszowice”, „Pokój”, „Bolesław Śmiały” i „Bytom-Miechowice”.

W tym gronie znakomicie zaprezentowała się jedna z trzech polskich zawodowych policyjnych orkiestr dętych – Orkiestra Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Muzycy orkiestry „Halemba” zagrali na Placu Wolności jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem festiwalu.

Kto oczekiwał od orkiestr dętych tradycyjnego repertuaru „biesiadnego” musiał przyznać, że dzisiejsze zespoły dęte, to w pełni

profesjonalne big-bandy grające najbardziej ambitne utwory jazzowe, popularne i pochodzące ze znanych filmów. Osobliwie jest to, że im trudniejsza sytuacja materialna i organizacyjna orkiestr – tym wyższy poziom muzyczny. Henryk Mandrysz lider orkiestry „Makoszowy” podsumował krótko: – Kopalni już nie ma, ale my gramy dalej...

JAN CZYPIONKA



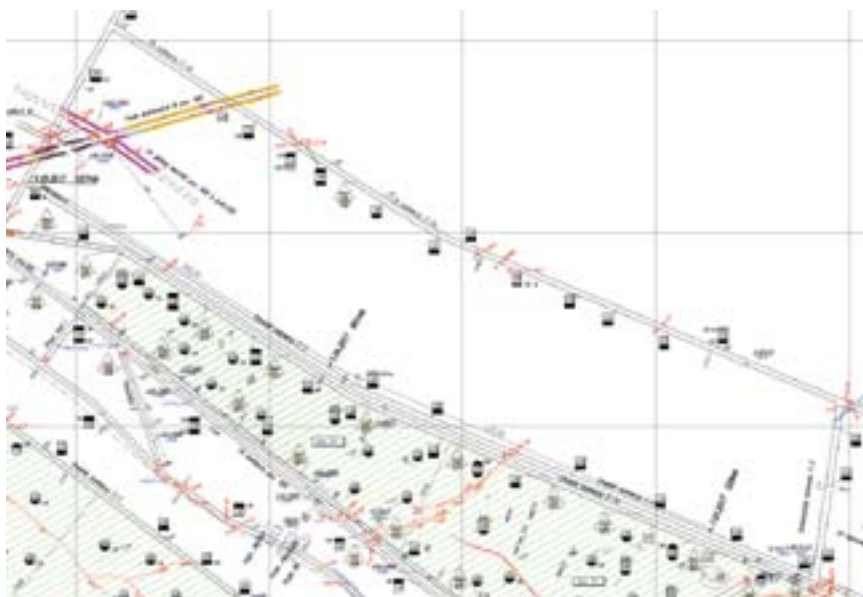
Show skradły mażoretki „Pantery” z Młodzieżowego Domu Kultury w Gliwicach, które pod kierownictwem Grażyny Pilichowicz dały wspaniały pokaz swoich umiejętności.

Zgrana załoga i dobra organizacja pracy

KOPALNIA ROW RUCH „MARCEL” PROWADZI EKSPLOATACJĘ W CZĘŚCI TZW. MACIERZYTEJ ORAZ W CZĘŚCI MARKŁOWICKIEJ. W POLU MARKŁOWICKIM AKTUALNIE JEST PRZYGOTOWYWANA DO EKSPLOATACJI ŚCIANA C-2 W POKŁ. 507, KTÓRA MA ROZPOCZĄĆ WYDOBYCIE W MARCU 2018 R. WĘGIEL Z TEJ ŚCIANY O WYBIEGU OK. 1000 m, DŁUGOŚCI 180 m ORAZ WYSOKOŚCI 4,0 m O DOBRZYCH PARAMETRACH JAKOŚCIOWYCH – TO WĘGIEL ENERGETYCZNY TYPU 33.

O becznie jest to nasz strategiczny rejon, który będzie stanowił podstawę wydobycia w roku 2018 – podkreśla Jacek Kowalczyk, naczelny inżynier w ruchu „Marcel”.

Wyrobiska przygotowawcze dla ściany C-2 w pokładzie 507 draży oddział GRP-4, który wykonał chodnik badawczy C-2 w pokł. 507 w przeciągu trzech miesięcy i odnotował najlepsze postępy za miesiąc marzec – 432 mb i za miesiąc kwiecień – 366 mb. Drażenie wyrobisk korytarzowych dla ściany C-2 w pokładzie 507 wykonują zgrane brygady, które swoją fachowością oraz dużym zaangażowaniem umożliwiają wykonanie dobrych postępów przy występujących tam zagrożeniach naturalnych. Pracami tych brygad kierują przodkowi: Ryszard Kurasz, Paweł Adamczyk, Piotr Tomczyk, Mariusz Brachman, a nad bezawaryjnym fedrowaniem czuwa brygada konserwacyjna wraz z przodowym Leszkiem Stożek. Oddział GRP-4 liczy 82 pracowników, jego sztygarem oddziałowym jest Adrian Gawlik, który wraz ze sztygarami zmianowymi Łukaszem Stachyrą, Damianem Bywałcem, Januszem Kurkowskim, Krzysztofem Czernikiem, Łukaszem Jenczem zajmują



się organizacją prac i współpracą z działem energomaszynowym.

Drażenie odbywa się przy użyciu wydajnego kombajnu chodnikowego AM-75Ex o małym poziomie awaryjności, gdzie do odstawy urobku zastosowano podajniki taśmowe a dostawę materiałów do przodka realizuje się bezpośrednio z poziomu 400 poprzez układ spalinowych kolejek podwieszanych.

W przodku do prac pomocniczych zastosowano spalinowy ciągnik manewrowy DMZ 50F-RC produkcji firmy Ferrit.

– Na uwagę zasługuje fakt, że młoda kadra zatrudniona w brygadach przodkowych nie odstaje od starszych doświadczonych kolegów. Zastosowane wyposażenie kompleksu przodkowego podniosło wydajność, poprawiło bezpieczeństwo wykonywania prac przeladunkowych oraz zminimalizowało ręczny transport materiałów do czoła przodka – mówi Robert Bryja kierownik robót górniczych ds. robót przygotowawczych.

Aktualnie oddział GRP-4 draży chodnik badawczy I, będący wyrobiskiem wentylacyjnym, który skróci drogi odprowadzenia zużytego powietrza z partii „C” pokładu 507.

Jako jeden z najstarszych stażem pracowników, mogę śmiało powiedzieć, że **nasz oddział należy do czołówki oddziałów robót przygotowawczych**. Na dobre wyniki ma wpływ przede wszystkim dobra organizacja pracy, zgrana załoga, premia motywacyjna oraz urzędzenia wdrażane przez naszą kadre.

RYSZARD KURASZ przodowy

Oddział GRP4-M KWK ROW ruch „Marcel”



Adrian Gawlik – nadsztygar



Mateusz Świąder – sztygar zmianowy



Ryszard Kurasz – przodowy



Stanisław Feliks – kombajnista



Łukasz Sobala – górnik z przodka



Artur Byczek - cieśla górniczy



Oddział GRP4-M KWK ROW

W II rzędzie, od lewej: Artur Strączek, Marek Mika, Stanisław Feliks – górnik kombajnista, Adrian Gawlik – nadsztygar górniczy, Krzysztof Mazur – elektryk, Roman Połcik, Artur Byczek, Mateusz Świąder – sztygar zmianowy



ruch „Marcel”

W I rzędzie od lewej: Adam Myśliwiec, Adam Jędras, Ryszard Kurasz – przodowy, Mariusz Huwer, Łukasz Sobala, Łukasz Papierok.

FOT.: Rafał Jastrzębski

PGG Magazyn lipiec 2017

Priorytetem są inwestycje

POLSKA GRUPA GÓRNICZA OBECNY ROK MA ZAMKNAĆ WYNIKAMI DODATNIM. – BRANŻA GÓRNICZA ZACZYNA BYĆ WRESZCIE POSTRZEGANA JAKO ZYSKOWNA – UWAŻA WICEMINISTER ENERGII GRZEGORZ TOBISZOWSKI. POLSKA GRUPA GÓRNICZA LICZY OBECNIE DZIEWIĘĆ KOPALŃ I CZTERY ZAKŁADY SPECJALISTYCZNE, ZATRUDNIAJĄC 43,5 TYS. OSÓB. **DZIĘKI RESTRUKTURYZACJI UDAŁO SIĘ OSIĄGNAĆ JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH CELÓW, JAKIM BYŁO OGRANICZENIE STRAT.** DRAŻENIE NOWYCH WYROBISK, ZAKUP MASZYN I URZĄDZEŃ ORAZ INWESTYCJE W ZAKŁADY PRZERÓBCZE ABY ZWIĘKSZYĆ ICH EFEKTYWNOŚĆ – TO CELE, PRZED KTÓRYMI OBECNIE STOI NASZA FIRMA.

1,7 mld rocznie do 2030 roku zamierza wydawać na inwestycje Polska Grupa Górnicza. Jeden z najważniejszych projektów inwestycyjnych to udostępnienie złoża „Imielin Północ” w kopalni „Piast-Ziemowit”. Tylko ta inwestycja pochłonie ponad 445 mln złotych. Planowana jest na lata 2019–2026.

Spośród innych warto wymienić m.in. inwestycje o łącznej wartości 850 mln zł w kopalni ROW czy 315 mln – koszt budowy

szybu VII oraz procesu uruchamiania nowego poziomu wydobywczego 1080 m w kopalni „Murcki-Staszic”. Zgodnie z nową strategią PGG na lata 2017–2030 priorytetem są inwestycje związane z przygotowaniem frontu wydobywczego dla utrzymania zdolności produkcyjnych kopalń oraz poprawy jakości węgla. Dużą uwagę przykłada się także do zapewnienia najwyższych standardów bezpieczeństwa w miejscu pracy.

Przejrzyjmy się jednak dokładniej jak przedstawiają się plany poszczególnych

kopalń wchodzących w skład Polskiej Grupy Górniczej.

KOPALNIE ROW

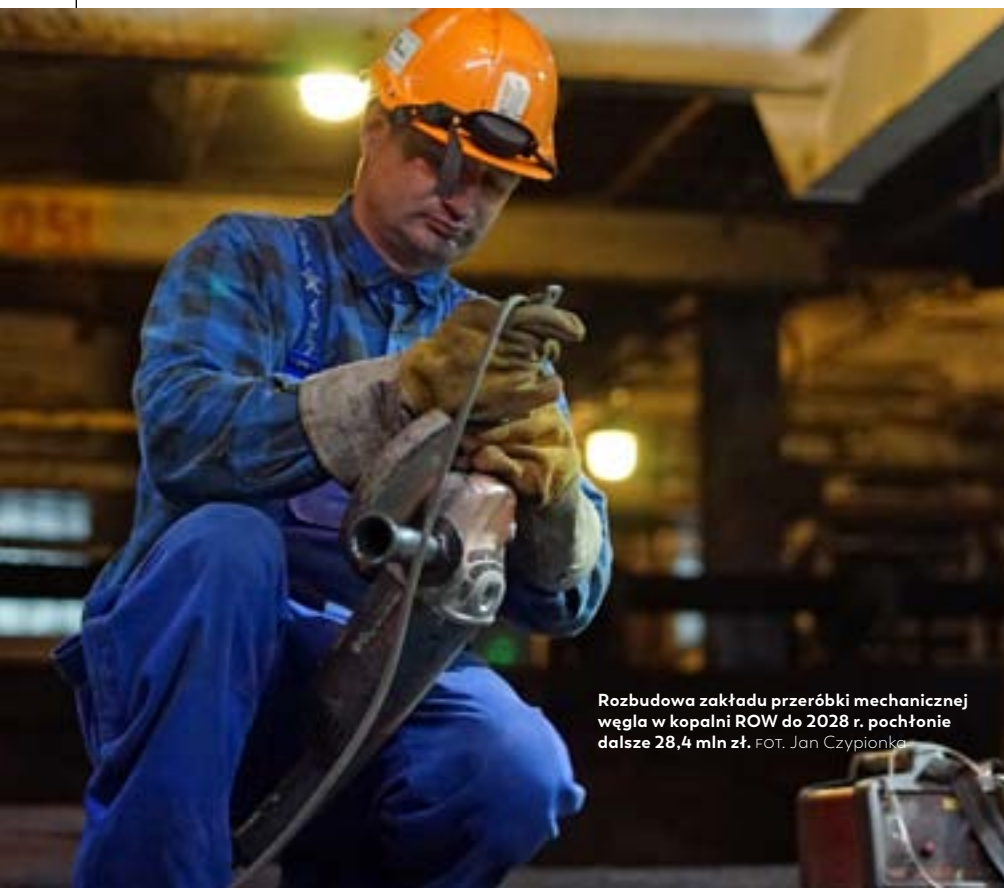
Inwestycje o łącznej wartości ponad 850 mln zł planowane są w trzech ruchach kopalni ROW: „Chwałowice”, „Jankowice” i „Rydułtowy”. Najbardziej kosztowna będzie rozpoczęta już budowa poziomu 880 m w połączonych ruchach „Chwałowice” i „Jankowice”, która ma zakończyć się do 2030 r., kosztem 455,4 mln zł. Wcześniej, do 2024 r., zakończy się pogłębianie jednego z szybów tej kopalni z poziomu 731 m do 1104 m, co będzie kosztować 229,4 mln zł. Rozbudowa zakładu przeróbki mechanicznej węgla do 2028 r. pochłonie dalsze 28,4 mln zł. W ruchu „Rydułtowy” do 2022 r. ma być gotowy poziom 1150 m, kosztem 47,5 mln zł. Natomiast na zbrojenie pogłębianego niedawno do poziomu 1211 m szybu „Leon IV” przewidziano 91,9 mln zł.

Kopalnia ROW wydobywa ok. 39 000 t/d netto, co w skali roku pozwala osiągnąć wynik ok. 9,8 mln ton. Ponadto kopalnia realizuje roboty przygotowawcze na

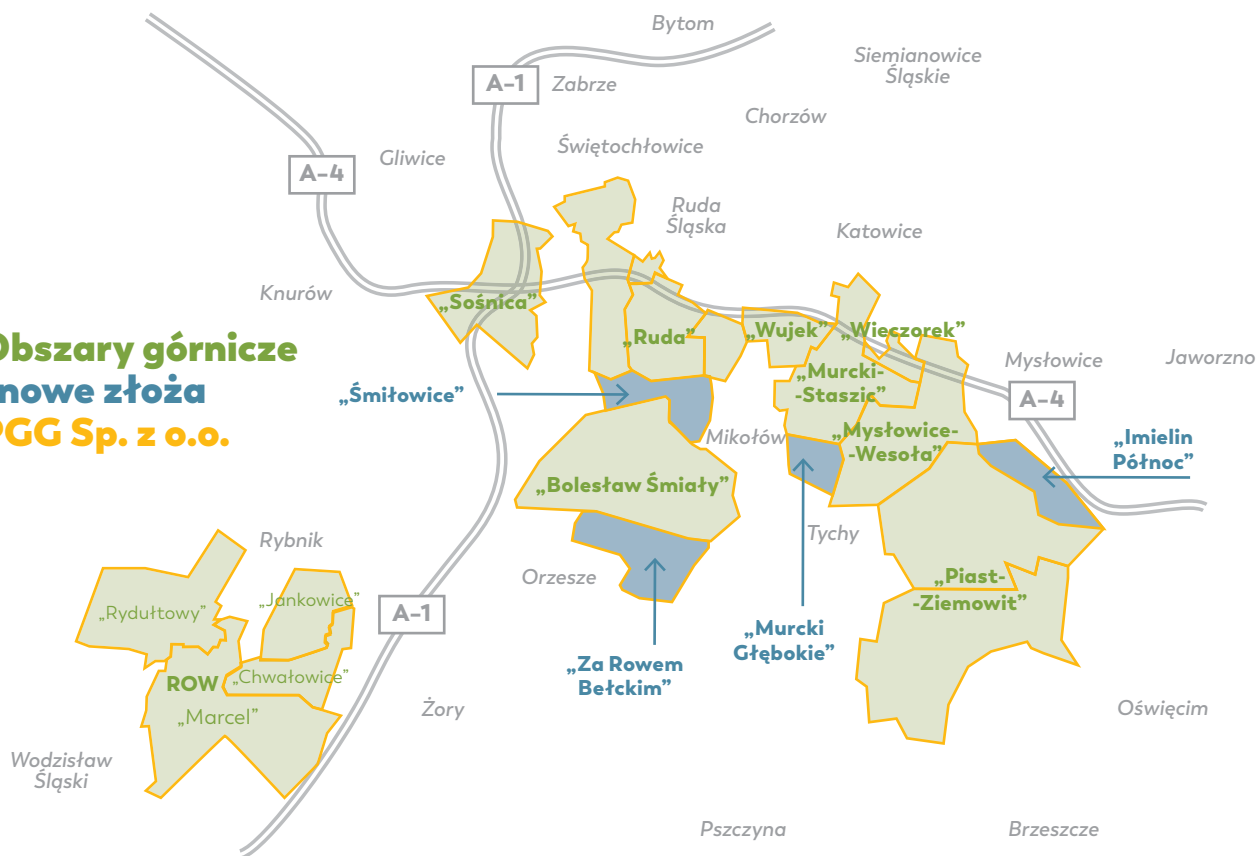
Żywność ruchów wchodzących w skład Oddziału KWK ROW

	Powierzchnia OG [km ²]	Żywność [do roku]
„CHWAŁOWICE”	21,8	2058
„JANKOWICE”	19,1	2076
„MARCEL”	60,1	2038
„RYDUŁTOWY”	46,0	2041
KWK ROW	147,0	

Rozbudowa zakładu przeróbki mechanicznej węgla w kopalni ROW do 2028 r. pochłonie dalsze 28,4 mln zł. FOT. Jan Czipionka



Obszary górnicze i nowe złoża PGG Sp. z o.o.



poziomie ok. 46 200 mb. rocznie. W kopalni szczególny nacisk kierowany jest na prowadzone i planowane przedsięwzięcia dla udostępnienia nowych zasobów poprzez inwestycje w udostępnienie pionowe i poziome oraz modernizację ciągów technologicznych w zakładach przeróbki mechanicznej węgla.

Podstawowe inwestycje realizowane i planowane w Oddziale KWK ROW dla udostępnienia złoża oraz poprawy jakości:

Ruch „Chwałowice”

- budowa poziomu 700 m – udostępnienie zasobów zalegających na tym poziomie w ilości 32,3 mln ton;
- pogłębianie szybu II do poziomu 880 m – umożliwienie budowy poziomu 880 m w celu udostępnienia złoża z tego poziomu;
- budowa poziomu 880 m – udostępnienie zasobów zalegających na tym poziomie w ilości 46,9 mln ton.

Ruch „Jankowice”

- budowa poziomu 880 m – udostępnienie zasobów zalegających na tym poziomie w ilości 58 mln ton;
- pogłębianie szybu do poziomu 1103 m – udostępnienie zasobów zalegających poniżej poziomu 700 m, umożliwienie budowy poziomów 880 m i 1070 m.

Ruch „Marcel”

- drażnienie przekopu do pokładu 507 poziomu 920 m – połączenie poziomu 800 m z najgłębszym, ostatnim do eksploatacji pokładem 507 w części markłowieckiej na poziomie 920 m;
- modernizacja ZPMW – przygotowanie zakładu do odbioru wydobywania z Ruchu „Rydułtowy” planowane na przełomie 2017/2018;
- budowa powierzchniowej klimatyzacji centralnej przy szybie „Markłowice II” – przewidziana dla rejonów eksploatacyjnych poniżej poziomu 600 m w części markłowieckiej.



Ruch „Rydułtowy”

- pogłębianie szybu „Leon IV” do poziomu 1210 m – umożliwienie transportu materiałów i opuszczanie załogi bezpośrednio na poziom 1150 m;
- budowa poziomu 1150 m – przejęcie funkcji, które pełni aktualnie poziom 1000 m, poziom 1150 m będzie głównym poziomem transportowym;
- budowa głównego odwadniania na poziomie 1200 m;
- rozbudowa klimatyzacji grupowej poziom 1150–1200 m – wzrost temperatury związany ze schodzeniem z eksploatacją na głębokości w zakresie 1000–1200 m.

Duże inwestycje zaplanowano w dwóch kopalniach przejętych w końcu marca tego roku przez PGG od Katowickiego Holdingu Węglowego: „Mysłowice-Wesoła” i „Murcki-Staszic”. W tej pierwszej kopalni do 2025 r. nastąpi kompleksowe udostępnienie tzw. partii C, za ok. 176,5 mln zł. W 2024 r., ma zakończyć się modernizacja szybu W-II oraz przebudowa stacji wentylatorów głównych, w sumie za 43 mln zł.

Zakład Przeróbki Mechanicznej Węgla w ruchu „Jankowice” FOT. Jan Czipionka

KOPALNIA „MYSŁOWICE-WESOŁA”

Obszarem perspektywicznym dla kopalni „Mysłowice-Wesoła” i „Murcki-Staszic” jest tzw. partia C – część złoża znajdującego się pod terenami leśnymi między Wesołą, a Murckami. Działania inwestycyjne obejmują udostępnienie tej partii złoża dla zbadania zalegania pokładów i rozpoczęcia eksploatacji z obu stron. Kolejną grupę tematów stanowią kwestie dotyczące szeroko pojmowanego transportu. Obejmują one przebudowę wyrobisk transportowych, co ułatwia prowadzenie transportu oraz zmniejsza ryzyko nieszczęśliwego wypadku. W znacznym stopniu do tej części zadań zaliczyć można modernizację szybów i wyciągów szybowych oraz infrastruktury energo-mechanicznej. Zadania wiążą się ze sobą – rozbudowa poziomu 865 obejmie bowiem tak uruchomienie węzła transportowego, jak też układu głównego odwodnienia kopalni. W rejonie szybu „Wacław” zbudowana ma zostać podsadzakownia oraz instalacja do podsadzania – co stanowi część szerokiego programu zwalczania zagrożenia pożarowego. Rozbudowane zostaną też układy klimatyzacji.

ilość węgla. Wreszcie zaś powiększone będą zdolności zakładu przerobczego.

Pod ziemią kontynuowane będą roboty dla udostępnienia, a następnie rozcięcia pokładów grupy 500 w partii C OG „Wesoła II” od strony Oddziału „Murcki-Staszic” (partia ma być eksploatowana przez Od-



W rejonie szybu „Wacław” zbudowana ma zostać podsadzakownia. FOT. Wojciech Jaros

KOPALNIA „MURCKI-STASZIC”

W kopalni „Murcki-Staszic” do 2022 r. ma zakończyć się budowa szybu VII oraz proces uruchamiania nowego poziomu wydobywczego 1080 m, łącznym kosztem ok. 315 mln zł, a już w 2019 r. nowe możliwości ma zyskać modernizowany za 101,2 mln zł zakład przeróbki mechanicznej węgla. Obecnie w kopalni „Murcki-Staszic” eksploatacja wysokokalorycznego węgla, używanego przede wszystkim przez odbiorców komunalnych, prowadzona jest do głębokości 1000 m. Ze względu na bardzo dobry jakościowo węgiel, PGG analizuje udostępnienie złoża do poziomu 1300 m – obecnie trwa jego rozpoznanie.

Bieżące zadania inwestycyjne wiążą się ze zmianami w strukturze dawnych kopalń KHW. Trwają prace związane z przygotowaniem do przekierowania węgla z kopalni „Wieczorek” do kopalni „Murcki-Staszic”. Modernizowany będzie szyb I, przez który na powierzchnię trafiać będzie zwiększona

dział „Murcki-Staszic” i Oddział „Mysłowice-Wesoła”). Kopalnia kontynuować będzie prace przy Szybie VII. Nastąpi uzbrojenie szybu VII w klatkę do jazdy ludzi i dla transportu materiałów. Pozwoli to na skrócenie dróg transportowych. Skrócony zostanie czas transportu załogi do miejsca pracy. Zlikwidowane zostaną poziomy wentylacyjne i poprawi się komfort klimatyzacyjny. W bliskich planach znajduje się rozpoczęcie budowy na powierzchni stacji klimatyzacji centralnej oraz rurociągów dla rozprowadzania schłodzonego powietrza pod ziemią.

Budowa poz. 1080

Uzbrojenie szybu VII w klatkę do jazdy ludzi dla transportu materiałów; skrócenie dróg transportowych; wydłużenie efektywnego czasu pracy; likwidacja podpoziomów wentylacyjnych.

Wykonanie wyrobiska połączeniowego z Oddziału KWK „Wujek” na Oddział KWK „Murcki-Staszic”

Wykonanie wyrobiska dla połączenia dołowego z Oddziału KWK „Wujek” a KWK „Murcki-Staszic” dla podniesienia bezpieczeństwa pracy w KWK „Wujek”.

Przekierowanie odstawy z Oddziału KWK „Wieczorek” na Oddział KWK „Murcki-Staszic”

Wykonanie i przebudowa wyrobisk dla połączenia dołowego między Oddziałem KWK „Wieczorek” a KWK „Murcki-Staszic” i zabudowa urządzeń dla prowadzenia odstawy; likwidacja szybu wydobywczego w Oddziale KWK „Wieczorek”.

Modernizacja szybu I

Zwiększenie zdolności wydobywczych; możliwość przekierowania odstawy z Oddziału KWK „Wieczorek”.

Modernizacja zakładu przerobczego

Zwiększenie zdolności produkcyjnych zakładu przerobczego; możliwość przekierowania odstawy z Oddziału KWK „Wieczorek”.

Budowa klimatyzacji centralnej

Budowa stacji klimatyzacji na powierzchni; budowa rurociągów; poprawi się komfort klimatyzacyjny.

Udostępnienie partii L

Wykonanie wyrobisk kamiennych udostępniających partię L; zapewnienie frontów eksploatacyjnych.

KOPALNIA „RUDA”

Oddział PGG KWK „Ruda” stara się o uzyskanie koncesji na wydobywanie węgla i metanu jako kopaliny towarzyszącej ze złoża „Śmiłowice”, co pozwoli na udostępnienie zasobów bilansowych w ilości 737 620 tys. ton (węgiel typu 34 i 35), z czego zasobów przemysłowych w złożu 77 800 tys. ton. Kopalnia na chwilę obecną planuje zainwestować 14 033 224 zł na pozyskanie informacji geologicznej, z czego aktualnie wydano 2 616 174 zł. Ponadto kopalnia zleciła wykonanie następujących dokumentów: projekt zagospodarowania złoża węgla kamiennego i metanu „Śmiłowice”, inwentaryzacja obiektów kubaturowych i liniowych położonych w granicach terenu górniczego dla złoża „Śmiłowice” oraz raport o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia związanego z wydobywaniem węgla kamiennego

i metanu ze złoża „Śmiłowice”. – Aktualnie kopalnia posiada zatwierdzony przez Ministra Środowiska dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla kamiennego „Śmiłowice”, podpisane umowy ze Skarbem Państwa-Ministrem Środowiska o korzystanie za wynagrodzeniem z informacji geologicznej dotyczącej złoża węgla kamiennego „Śmiłowice”, decyzję Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. *Wydobywanie kopalni węgla kamiennego i metanu ze złoża „Śmiłowice”* – mówi Andrzej Sojka kierownik działu inwestycji i przygotowania produkcji KWK Ruda. Pozyskanie koncesji na wydobywanie węgla i metanu jako kopaliny towarzyszącej ze złoża Śmiłowice umożliwi lepszą szczyrpalność w obrębie partii „Borowa” ruchu „Bielszowice” i partii K i L ruchu „Halemba” poprzez zmianę dotychczasowych projekcji i wydłużenie wybiegów ścian w pokładach 401 i 405/2 („Bielszowice”) oraz 402, 410 i 411 („Halemba”) poza granice obszaru górniczego do naturalnej granicy jaką jest Uskok Centralny. – *Podjęcie eksploatacji w złożu „Śmiłowice” planowane jest po wykonaniu niezbędnej infrastruktury podziemnej (pogłębienie szybu, wydrążenie wyrobisk wentylacyjnych itp.) po roku 2025* – dodaje Andrzej Sojka.

W latach 2018–2019 przewidziane jest zabudowanie i uruchomienie klimatyzacji grupowej do noworoczinanej partii złoża w pokładzie 405 na poziomie 1030 w KWK „Ruda” ruch „Halemba”.

Z uwagi na to, że zmierzona w przekopach pierwotna temperatura skał wynosi około 40°C, bez obniżenia temperatury powietrza niemożliwym byłoby prowadzenie eksploatacji na tej głębokości.

KOPALNIA „PIAST-ZIEMOWIT”

Jedną z największych inwestycji jest udostępnienie i rozpoczęcie eksploatacji w obrębie złoża „Imielin Północ” w kopalni „Piaś-Ziemowit”. Ta planowana na lata 2019–2026 inwestycja ma kosztować 445,2 mln zł. Wydłuży ona żywotność kopalni i niezależni jej funkcjonowanie od złoża macierzystego na ruchu „Ziemowit”, gdzie po 2025 roku pozostaną tylko pokłady o miąższości w granicach 2 m. Eksploatacja pokładów o miąższości powyżej 2,8 m, które stanowią 47% zasobów operatywnych złoża „Imielin Północ”, pozwoli utrzymać bieżącą efektywność

EFEKTYWNA DZIAŁALNOŚĆ INWESTYCYJNA



1,7 mld zł

średnioroczny CAPEX

WYBRANE NAKŁADY W LATACH 2017–2030:

13,1 mld zł drążenie wyrobisk (udostępnienie ścian wydobywczych)

2,1 mld zł inwestycje w urządzenia transportowe

1,06 mld zł głębenie i modernizacja szybów

0,75 mld zł modernizacja zakładów mechanicznej przeróbki węgla

produkcji oraz opłacalność ekonomiczną funkcjonowania zakładu górniczego.

Złoże „Imielin Północ” sąsiaduje ze złożem „Ziemowit” od północnego wschodu. Obejmuje ono obszar o powierzchni 24,37 km², zlokalizowane jest w granicach administracyjnych miast: Mysłowice, Jaworzno i Imielin.



Udostępnienie złoża „Imielin Północ” przedłuży żywotność kopalni „Piaś-Ziemowit”.

FOT. Jan Czipionka

– *Wielkość zasobów operatywnych węgla, na wydobywanie których kopalnia obecnie stara się uzyskać koncesję, a które udokumentowane zostały w trzech najbardziej korzystnych do górniczego zagospodarowania pokładach przedmiotowego złoża: 206/1, 207/2 i 209/2, wynosi ok. 61,6 mln ton. Dzięki udostępnieniu złoża „Imielin Północ” będzie możliwe wyeksploatowanie dodatkowych około 9 mln ton ze złóż już*

zagospodarowanych – „Ziemowit” i „Imielin Południe”, co daje łącznie 70,6 mln ton węgla. Do eksploatacji tych zasobów przewiduje się uruchomienie łącznie 80 ścian wydobywczych – mówi Dariusz Kostka, zastępca kierownika Działu Inwestycji i Przygotowania Produkcji KWK Piaś-Ziemowit. Realizacja inwestycji została zaplanowana w taki sposób, aby pierwsza ściana w złożu „Imielin Północ” ruszyła w 2025 r. Ponadto dzięki autonomicznej infrastrukturze wykonanej dla złoża „Imielin Północ”, możliwe będzie w przyszłości równoczesne, niezależne pogłębienie szybów ruchu „Ziemowit” w celu sięgnięcia w ok. 2040 roku po kolejne pokłady ze złoża „Łędziny-Głęboka”.

KOPALNIA „BOLESŁAW ŚMIAŁY”

Inwestycje poprawiające jakość produkowanego węgla zaplanowano również w kopalni „Bolesław Śmiały”, gdzie do 2028 r. nastąpi modernizacja węzłów technologicznych w zakładzie przerobczym, kosztem 24,8 mln zł. Kopalnia, gdzie stopniowo kończą się udostępnione zasoby węgla, w pierwszej kolejności sięgnie po złożo Łaziska, które będzie eksploatowane przez kilka kolejnych lat. W perspektywie zakład może sięgnąć po nowe złożo, pod nazwą „Za Rowem Bełckim”, co jednak w dużej mierze zależy od przyszłych potrzeb energetyki – głównie sąsiadującej z kopalnią Elektrowni Łaziska z grupy Tauron.

AS, AA, WJ

Jeśli szkolić, to praktycznie

POLSKA GRUPA GÓRNICZA W CELU ZAPEWNIENIA PRACOWNIKOM, JAK RÓWNIEŻ UCZNIOM I STUDENTOM, NAUKI ZAWODU W PRAKTYCZNY SPOSÓB, ROZWIJA NA BIEŻĄCO BAZĘ SZKOLENIOWĄ.

Do bazy szkoleniowej PGG należą sztolnie przy KWK „Ruda” ruch „Halemba” oraz KWK ROW ruch „Chwałowice”. Są one wykorzystywane głównie w celu przeprowadzania zajęć praktycznych dla szkół o profilu górniczym oraz w ramach kursów podnoszących kwalifikacje naszych pracowników. Sztolnia przy KWK „Ruda” ruch „Halemba” znajduje się 3,5 m pod powierzchnią ziemi. Pod względem struktury i wyposażenia imituje podziemie kopalni, liczy około 280 m wyrobisk górniczych. – *Wyrobiska wykonano w obudowie murowanej, stalowej prostokątnej i łukowej podatnej. Stworzone w niej warunki pozwalają zaprezentować technologię eksploatacji węgla kamiennego, transport urobku, transport materiałów, zasilanie w media maszyn i urządzeń wykluczając jednocześnie zagrożenia naturalne występujące pod ziemią* – mówi Grzegorz Jurkiewicz kierownik działu BHP KWK „Ruda”. Sztolnia na wyposażeniu posiada m.in. schematy kinematyczne i blokowe maszyn i urządzeń górniczych, modele części maszyn, napędów elektrycznych, hydraulicznych i pneumatycznych, wyrobiska eksploatacyjne z modelami systemów eksploatacji: ściana na zawal z obudową zmechanizowaną, ściana z obudową indywidualną.

Druga ze sztolni szkoleniowych PGG – na KWK ROW ruch „Chwałowice” – została reaktywowana wraz z zapleczem tzn. pomieszczeniem szatni i sali wykładowej. Na sztolni wydzielone zostały stanowiska prak-



Fot. D. Szałachta

tycznego poza ruchem zakładu – mówi Dariusz Szałachta kierownik zespołu szkoleń KWK ROW. Dzięki dobrze wyposażonej bazie szkolenia praktycznego podnosi się poziom nauczania pracowników uczestniczących w szkoleniach i kursach górniczych oraz uczniów w ramach praktycznej nauki zawodu. Łączenie teorii z praktyką podczas szkoleń bhp oraz praktyk i kursów górniczych, powoduje wymierne korzyści w zakresie bezpieczeństwa pracowników, w tym stosowania przez nich bezpiecznych metod pracy oraz właściwych zachowań. Zmiany w prawie górniczym oraz postęp techniczny niosą za sobą szereg obowiązków dla pracodawców, szczególnie w zakresie przygotowania zawodowego pracowników. Możliwość przebywania w środowisku dołowym, a tym samym możliwość obsługi maszyn i urządzeń, oglądzin miejsca lub pomiaru atmosfery dołowej przyrządami pomiarowymi, powoduje zdecydowany wzrost wiedzy, a tym samym bezpieczeństwa załogi w czasie wykonywanych czynności.

tycznego poza ruchem zakładu – mówi Dariusz Szałachta kierownik zespołu szkoleń KWK ROW.

Dzięki dobrze wyposażonej bazie szkolenia praktycznego podnosi się poziom nauczania pracowników uczestniczących w szkoleniach i kursach górniczych oraz uczniów w ramach praktycznej nauki zawodu. Łączenie teorii z praktyką podczas szkoleń bhp oraz praktyk i kursów górniczych, powoduje wymierne korzyści w zakresie bezpieczeństwa pracowników, w tym stosowania przez nich bezpiecznych metod pracy oraz właściwych zachowań. Zmiany w prawie górniczym oraz postęp techniczny niosą za sobą szereg obowiązków dla pracodawców, szczególnie w zakresie przygotowania zawodowego pracowników. Możliwość przebywania w środowisku dołowym, a tym samym możliwość obsługi maszyn i urządzeń, oglądzin miejsca lub pomiaru atmosfery dołowej przyrządami pomiarowymi, powoduje zdecydowany wzrost wiedzy, a tym samym bezpieczeństwa załogi w czasie wykonywanych czynności.

AGNIESZKA AMBROŹ



Fot. G. Jurkiewicz



Wydobycie musi być bezpieczne

KOPALNIA „MYSŁOWICE-WESOŁA” WRACA DO NORMALNEGO TRYBU PRACY

Dwóch lat trzeba było, by po tragicznym zdarzeniu, które łączyło wydobycie w większej części kopalni „Mysłowice-Wesoła”, powróciła ona do normalnego trybu pracy.

– *Wychód węgla grubego rzędu 20 proc. i podobny węgle średnich oraz ich najlepsze parametry energetyczne, przekładające się na cenę tworzą podstawę pewnego funkcjonowania* – podkreśla jej dyrektor, Jacek Szuścik.

Jednak dwa lata odbudowywania zdolności wydobywczych, to bardzo długi okres.

Po wybuchu metanu w październiku 2014 r. oraz pożarach endogenicznych wiadać, że należało o wiele intensywniej prowadzić profilaktykę przeciwpożarową. Wybieranie węgla wymaga doprowadzenia powietrza, a wraz z nim tlenu, co w konsekwencji prowadzi do samozagrzewania się węgla. Przy spękanym górotworze, zrobach po prowadzonym od lat wydobyciu, ryzyko jest duże.

Sprawdzający się sposób walki ze zjawiskiem samozagrzewania węgla polega na izolowaniu zrobów, ich doszczelnianiu

Są zdarzenia, na które nie mamy wpływu. Ale też każde z nich wywołuje pytanie, co mogło być zrobione inaczej, lepiej, by nie doszło do nich w przyszłości, albo by zminimalizować ich efekt.

JACEK SZUŚCIK, dyrektor kopalni „Mysłowice-Wesoła”



mieszaniną popiołów i wody. Odcina się dopływ tlenu, zduśza zarodki pożarów.

W latach 2015–2016 kopalnia odbudowała system sieci rurociągów doprowadzających płynną podsadzkę, dostosowując ją do zaktualizowanych planów wydobycia. Kierunek prac wyznaczono dwutorowo. Z jednej strony doszczelnienie, zaizolowanie starych zrobów, by potencjalnie powstające czy tłące się w nich pożary endogeniczne nie przenosiły się dalej. Część druga polega na doprowadzaniu podsadzki w rejon, w których dopiero będzie prowadzone wydobywanie. W ubiegłym roku pod ziemię wtłoczono prawie 105 tys. ton mieszanki popiołów i wody.

Przebudowa wyrobisk wentylacyjnych, zaizolowanie rejonów niebezpiecznych skutkowało zmniejszeniem o 70 proc. pola

pożarowego. Umożliwiło to powrót do prowadzenia robót w partii Dw w pokładzie 510. Wybierane są tam dwie ściany, zaczęły się roboty związane z przygotowaniem dwóch kolejnych. Kopalnia odzyskała dwa kompleksy chodnikowe zablokowane poprzednio za tamami.

– *Na pierwszym miejscu musi stać bezpieczeństwo tak górników, jak i kopalni. Na niektóre zdarzenia, jak ustrząsy, nie mamy wpływu. Jednak tak planujemy wydobycie, by zminimalizować ryzyko. I nie wolno nam dopuścić do sytuacji, w której pożar, zapalenie metanu w jakiejś części kopalni, zablokuje całość jej wydobycia* – podsumowuje dyr. Szuścik.

WOJCIECH JAROS





Marcin Nastawny – Tauron Wydobycie, Krzysztof Sitarski – Kukiz 15, Jerzy Janczewski – wiceprezes PGG ds. pracowniczych, Artur Wojtków – wiceprezes JSW, Andrzej Sobczak – dyrektor biura zarządzania zasobami ludzkimi JSW. Fot. Jan Czipionka

Będzie praca dla absolwentów

POLSKA GRUPA GÓRNICZA CHCE WSPIERAĆ SZKOLNICTWO ZAWODOWE, WSPÓŁPRACUJĄC Z PLACÓWKAMI KSZTAŁCĄCYMI MŁODZIEŻ W ZAWODACH GÓRNICZYCH.

Jeszcze w Kompanii Węglowej czyli poprzednicze PGG taka współpraca została nawiązana w 2004 roku, poprzez zawarcie porozumień z organami prowadzącymi szkoły górnicze – prezydentami miast, starostami powiatów i wójtami gmin. Na przestrzeni 10 lat – do roku 2014 udzielono 8416 gwarancji zatrudnienia dla uczniów szkół zawodowych i techników. Dwa lata temu w związku z trudną sytuacją ekonomiczną spółki, Kompania Węglowa zawiesiła udzielanie gwarancji zatrudnienia dla uczniów podejmujących naukę w szkołach objętych porozumieniami o współpracy, ale w dalszym ciągu czyniła wszelkie starania, by wywiązać się ze zobowiązań wobec uczniów posiadających wcześniej udzielone gwarancje zatrudnienia. – *Przyjęcia absolwentów posiadających gwarancje zatrudnienia odbywały się sukcesywnie, w miarę posiadanych możliwości kadrowych i z uwzględnieniem założeń Planu Techniczno-Ekonomicznego: w roku 2015 przyjęto do pracy 151 absolwentów, w latach 2016–2017 (do 30.04.2017 r.) zatrudniono 1305 absolwentów* – mówi Jerzy Janczewski wiceprezes PGG ds. pracowniczych.

Obecnie Polska Grupa Górnicza, która przejęła zobowiązania Kompanii Węglowej wynikające z porozumień w zakresie kształcenia młodzieży w zawodach górniczych, współpracuje z 14 organami prowadzącymi szkoły kształcące młodzież w zawodach górniczych.

Temat współpracy ze szkołami został podjęty na spotkaniu, które odbyło się w siedzibie PGG 29 maja br. z udziałem wiceprezesa PGG Jerzego Janczewskiego,



LICZBA UCZNIÓW, KTÓRYM W LATACH POPRZEDNICH UDZIELONO GWARANCJI ZATRUDNIENIA PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO: **841 UCZNIÓW POWINNO UKOŃCZYĆ NAUKĘ DO CZERWCA 2017 ROKU, 369 UCZNIÓW POWINNO UKOŃCZYĆ NAUKĘ W ROKU 2018, 219 UCZNIÓW POWINNO UKOŃCZYĆ NAUKĘ W CZERWCU 2019 ROKU** – SA TO UCZNIOWIE SZKÓŁ, Z KTÓRYMI WSPÓŁPRACĘ NAWIĄZAŁ KATOWICKI HOLDING WĘGLOWY.

posła Krzysztofa Sitarskiego z Kukiz 15, senatora Wojciecha Piechy z Prawa i Sprawiedliwości z dyrektorami szkół górniczych z województwa śląskiego. W spotkaniu uczestniczyli również wiceprezes JSW Artur Wojtków oraz dyrektor wykonawczy ds. pracy Marcin Nastawny z Tauron Wydobycie.

– *Z przeprowadzonych analiz poziomu odejść pracowników na emeryturę, struktury wiekowej i stażu pracy pracowników PGG, widzimy potrzebę kontynuacji współpracy z placówkami oświatowymi, które są dobrze przygotowane do kształcenia młodzieży w zawodach górniczych. Doprecyzowywane są zasady tej współpracy w zakresie naboru uczniów na kolejne lata, tak aby po ukończeniu edukacji zapewnić im zatrudnienie w kopalniach wchodzących w strukturę PGG* – powiedział na spotkaniu Marek Kwiatek dyrektor Biura Administracji Personalnej PGG.

PGG nawiązała także współpracę z Wydziałem Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej w zakresie zapewnienia studentom praktyk zawodowych, a także w przyszłości staży absolwenckich i w dalszej kolejności zatrudnienia w miarę posiadanych możliwości. Współpraca obejmuje także opiekę nad studentami piszącymi prace dyplomowe, polegającą na udostępnieniu im materiałów źródłowych i bazowaniu na doświadczeniach, nabytych w czasie praktyk odbywanych na kopalniach wchodzących w strukturę naszej spółki.

AGNIESZKA AMBROŹ






„Wujek '81. Strajk i pacyfikacja”

Utrwalone na zdjęciach tragiczne momenty z grudnia 1981 roku możemy obejrzeć w książce – albumie wydanej przez Śląskie Centrum Wolności i Solidarności. Jest ona przede wszystkim hołdem dla dziewięciu górników z kopalni „Wujek”, którzy 16 grudnia 1981 roku zostali zastrzeleni przez pluton specjalny ZOMO. Album składa się ze zdjęć śląskich fotoreporterów: m.in. Marka Dworaczyka, Bogdana Kułakowskiego, Stanisława Jakubowskiego, Władysława Morawskiego. Rozdziały poświęcone dziewięciu górnikom zostały zilustrowane zdjęciami ze zbiorów rodzinnych, większość z nich po raz pierwszy zostało opublikowanych. Jak informują autorzy, fotografie

zostały poddane obróbce cyfrowej, dzięki czemu odzyskano wiele szczegółów. Właśnie te zdjęcia stanowią o dużej wartości nie tylko dokumentalnej ale przede wszystkim emocjonalnej, książki. Widzimy zamordowanych górników na zdjęciach z młodości albo tuż przed grudniem 81 ze swoimi rodzinami. Warto kupić tę książkę, obejrzeć, poczytać, pokazać też swoim dzieciom i zachować na półce na pamiątkę. Warto też zapamiętać, że jest to jedna z tych zbrodni komunistycznych, które nigdy nie zostały wyjaśnione, a mordercy nie zostali do tej pory ukarani. Być może nie zostaną nigdy ukarani, bo być może już nie żyją. Album jest sprzedawany w cenie 30 zł.

AS



Robert Ciupa – historyk, dyrektor Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności, członek redakcji półrocznika „CzasyPismo”, autor i współautor artykułów naukowych i publikacji popularnonaukowych, obejmujących tematyką najnowszą historię Polski m.in.: „Szpiegowski arsenał bezpieki” (2011), „Tarnogórska Solidarność 1980–1981” (2011), „Marzenia z betonu” (2014).

dr Bogusław Tracz – historyk, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięi Narodowej w Katowicach, autor m.in. monografii „Hippiesi, kudłacze, chwasty. Hipisi w Polsce w latach 1967–1975” (2014), redaktor kilku tomów zbiorowych i pokonferencyjnych. Opublikował kilkadziesiąt artykułów naukowych i popularnonaukowych poświęconych najnowszym dziejom Polski.

„Rydułtowy”

Początki ruchu „**Rydułtowy**” wchodzącego w skład kopalni zespółonej ROW sięgają 1792 roku. Jest to najstarszy czynny zakład wydobywczy na Górnym Śląsku.

W owym czasie kopalnia funkcjonowała pod nazwą „Charlotte” na terenie wsi Czernica. Wskutek wyeksploatowania złoża przeniesiono ją do sąsiedniej miejscowości Rydułtowy. Była to wówczas największa kopalnia w okolicy i jako pierwsza w regionie miała w swoich zasobach maszynę parową. Nazwa miasta Rydułtowy (Rudolphi Villa) pochodzi od imienia Rudolf, pierwszego właściciela wsi leżącej w granicach Księstwa Raciborskiego. Pierwszą historyczną wzmiankę o jej istnieniu znaleźć można w księgach arcybiskupa wrocławskiego pochodzących z 1228 roku. Z połączenia samodzielných

gmin: Rydułtów Górnych, Rydułtów Dolnych, Radoszów Górnych i Radoszów Wielkich 20 października 1926 r. Rydułtowy stały się gminą, zaś rozporządzeniem Rady Ministrów z 8 listopada 1950 r., Rydułtowy w 1951 r. uzyskały prawa miejskie. 25 lat później w wyniku reformy administracyjnej włączone zostały jako jedna z dzielnic do Wodzisławia Śl. Z dniem 1 stycznia 1992 roku Rydułtowy odzyskały status samodzielnego miasta. Nazwa miejscowości ewoluowała na przestrzeni wieków, od Rudolphi villa, poprzez Rynoltowitze, skończywszy na Ridultau. W XX wieku dodano końcówkę -owy.

OPR. AGNIESZKA AMBROŹ



FOT. JAN CZYPLONKA

16.12.1981 – pamiętamy!

Środa, 16 grudnia 1981 r.: górnicy z kopalni „Wujek” strajkują. Od niedzieli, 13 grudnia w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązuje stan wojenny, który miał zdławić przede wszystkim opozycyjną „Solidarność”. Funkcjonariusze plutonu specjalnego ZOMO strzelają do strajkujących. Zabijają 9 górników i 23 ranią.

Uzbiegu katowickich ulic Wincentego Pola i Józefa Galusa, tuż obok Placu NSZZ „Solidarność” oraz ponad trzydziestometrowego Pomnika – Krzyża, stoi parterowy budynek. To dawny magazyn odzieżowy kopalni, w którym teraz mieści się Śląskie Centrum Wolności i Solidarności - Muzeum Izba Pamięci Kopalni „Wujek”.

To wyjątkowe miejsce na mapie polskich placówek muzealnych, gdyż kustoszami, którzy opowiadają o tragedii, jaka miała miejsce podczas krwawej pacyfikacji strajku w kopalni „Wujek” w grudniu 1981 roku, są górnicy – uczestnicy tamtego historycznego strajku: Antoni Gierlotka, Krzysztof Pluszczyk i Stanisław Płatek, legendarny przywódca strajku.

Stanisław Płatek zatrudnił się w kopalni „Wujek” w 1973 roku. Od września 1980 roku w „Solidarności”. W stanie wojennym był przewodniczącym komitetu strajkowego. 16 grudnia 1981 roku, kiedy do strajkujących górników zaczęli strzelać funkcjonariusze plutonu specjalnego ZOMO, Stanisław Płatek został ranny. Trafił do więziennego szpitala, a 9 lutego wraz z trzema innymi górnikaми został skazany przez sąd wojskowy. Stanisław Płatek otrzymał najwyższą karę – 4 lata pozbawienia wolności.

W muzeum można zobaczyć m.in. przestrzelony hełm Jana Stawińskiego, zakrwawioną koszulkę rannego Zygmunta Szkoły oraz makietę, wiernie odwzorowującą pacyfikację kopalni „Wujek” – 16 grudnia 1981 roku.



FOT. ARCHIWUM ŚCWIS

Muzeum jest prowadzone przez Śląskie Centrum Wolności i Solidarności, które ma za zadanie przede wszystkim podtrzymywać pamięć o zabitych górnikach, strajku w kopalni „Wujek”, o działalności antykomunistycznej opozycji na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 80., o ofiarach reżimu totalitarnego. Od początku swojej działalności ŚCWIS zbiera dokumenty, zdjęcia, eksponaty związane z życiem codziennym i działalnością opozycji solidarnościowej w latach 80. Każdy, kto zechce przekazać takie pamiątki, może skontaktować się osobiście z pracownikami Centrum, telefonicznie (32 601 21 08) lub mailowo (biuro@scwis.pl).

W Muzeum Izba Pamięci Kopalni „Wujek” można zobaczyć wyjątkowe eksponaty

Muzeum Izba Pamięci Kopalni „Wujek”

ul. Wincentego Pola 38, 40-596 Katowice
Muzeum jest czynne:

wtorki, czwartki: 9.00–17.00,

środy, piątki i soboty: 9.00–15.00

Zapisy grup zorganizowanych: tel. 32 208 55 33



FOT. ARCHIWUM ŚCWIS



Podjeżdżam mozolnie w pocie czoła na rowerze pod ostre wzniesienie i nagle kątem oka widzę starszego pana, który na swoim wehikule wyprzedza mnie bez większego wysiłku. Zatrzymujemy się na wznórz. Przyglądam się rowerowi pana, który rączo śmignął obok mnie i wszystko rozumiem...

Dziadek! Nie daj się wyprzedzić wnukowi!

Rozmawiamy długą chwilę i dowiaduję się wszystkiego na temat jego pojazdu.

– Jestem po wylewie – mówi mój rozmówca. – Kiedyś jeździłem po 80 km dziennie, dlatego nie mogłem się pogodzić z tym, że choroba odbiera mi moje ulubione hobby. Na szczęście znalazłem rozwiązanie – dodaje i wskazuje na swój rower. Niby zwykły jednoślad, ale wyposażony w... elektryczny silnik i pokazaną baterię.

Rowerzy elektryczne powoli zdobywają rynek. Co prawda nie są tak popularne jak za naszą zachodnią granicą, gdzie w ubiegłym roku sprzedano więcej rowerów z napędem niż tradycyjnych, ale coraz częściej można spotkać je także na naszych ścieżkach.

Silnik umieszczony jest zazwyczaj w piastach, przedniego lub tylnego koła, albo w korbowodzie. Jeżeli napęd jest z przodu, mamy wrażenie, że jakaś siła ciągnie nas, jeżeli z tyłu – że niewidzialna ręka nas popycha. Najlepszy efekt występuje wtedy, kiedy silnik umieszczony jest w korbowodzie. Rower jest wtedy najlepiej wyważony i ma najlepsze parametry trakcyjne. Niestety, za komfort trzeba zapłacić. Rowerzy elektryczne z silnikiem centralnym są najdroższe. Ich cena zaczyna się od 7 tys. złotych i w zasadzie nie ma górnej granicy. Rowerzy z napędem w piaście można już kupić za ok. 3,5 tys. złotych. Jeżeli ktoś ma swój ulubiony wehikuł, to bez większego mozolu może go „zelektryfikować” przy pomocy specjalnego zestawu.

Koszt takiego przedsięwzięcia jest wówczas nieco niższy.

Obok silnika w rowerze z napędem najważniejsza jest bateria. Waży sporo – ok. 3–4 kg w zależności od pojemności. Jest umieszczana pod bagażnikiem, za szyćką albo w formie bidonu na ramie. Standardowe ogniwo umożliwia przejechanie od 60 do 100 km, w zależności od stopnia wspomaganie. Są na rynku baterie, których zasięg wynosi nawet ponad 200 km.

Elektryczny rower wyposażony jest w wielofunkcyjny wyświetlacz, zazwyczaj w bezoporowe dynamo w piaście. Niektóre, wyższe modele mają także gniazdko USB do ładowania smartfona lub tabletu, który rowerzysta używa do nawigacji.

Zgodnie z przepisami silnik elektryczny nie może rozpędzić roweru ponad 25 km/h, ale niektórzy sprzedawcy obchodzą ten limit, zaznaczając, że blokada może być zdjęta jedynie poza drogami publicznymi.

Rower z napędem nadal pozostaje rowerem. Trzeba pedałować, choć zdarzają się modele wyposażone w manetkę „gazu”, dzięki czemu na rowerze jedzie się jak na skuterze.

– W zasadzie wygląda to tak, że pod górkę jadę jak z górki – kwituje krótko mój rozmówca. – I nie daję się wyprzedzić swojemu wnukowi!



JAN CZYPIONKA



Art Naif Festiwal po raz dziesiąty

Do 19 sierpnia trwać będą imprezy składające się na tegoroczny, dziesiąty Art Naif Festiwal. Centrum wystawy i areną części imprez towarzyszących jest jak zawsze Galeria Szyb Wilson, przy ulicy Oswobodzenia 1 w Katowicach.

Festiwal zaczął się w piątek, 9 czerwca od wernisażu – prezentacji dzieł ponad 300 artystów z czterdziestu krajów świata. Pokazywane są obrazy, rzeźba, ceramiki. Motywem przewodnim tegorocznej wystawy jest odniesienie do Francji, jako kolebki sztuki naiwnej.

Wystawie głównej towarzyszą cztery wystawy dodatkowe. Muzeum Śląskie prezentuje Sztukę wyobraźni Jeana-Louisa Cerisier – francuskiego malarza naiwnego, który za pomocą sztuki wyrażał samego siebie, swoje przemyślenia i stosunek do świata. Sztukę polskiego malarza Kazimierza Adamca pokazuje Galeria Sztuki Współczesnej Elektryka w Czeldzi. W Domu Miasta Saint Etienne w Katowicach zobaczyć można obrazy Danuty Bruyère i Marie Claire Faucouit, a w katowickim Bahnhofe – kongijskie plakaty w ramach odbywającego się w katowickim Rialcie przeglądu kina afrykańskiego AfryKamera 2017.

Ponadto odbędzie się wiele – głównie weekendowych – imprez towarzyszących zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci.

Szczegółowy program atrakcji znajduje się na stronie: www.artnaiffestiwal.pl

WOJCIECH JAROS



NA ZDJĘCIU U GÓRY: Nagrodzona w ubiegłym roku praca Marthy Kołodziej.
NA ZDJĘCIU OBOK: Malowane drewniane figurki zawsze cieszą się zainteresowaniem.





Talarek niepokonany!

Robert Talarek – elektromonter z ruchu „Bielszowice” KWK „Ruda” w efektownym stylu pokonał na gali Polsat Boxing Night w trójmiejskiej Ergo Arenie Norberta Dąbrowskiego. Talarek zdominował rywala, posłał na deski w siódmej rundzie i pewnie zgarnął triumf na punkty. Zdaniem ekspertów pojedynk był fantastycznym spektaklem i prawdziwą wojną na ringu.

Brać górnicza to jest to! - powiedział jeszcze w ringu po wygranej walce Robert Talarek. Pojedynek otworzył sobotnią (24.06.2017 r.) galę bokserską, z udziałem m.in. Tomasza Adamka, Krzysztofa Głowackiego i Mateusza Masternaka.

– Poświęciłem mnóstwo czasu na trening siły i wytrzymałości. I właśnie w tym starciu miałem tę siłę. Jeżeli przelamiesz przeciwnika siłą, to nie ma przebaczenia – powiedział Robert Talarek po zakończeniu walki. Bokser nie sparował przed walką, tak tłumaczył dziennikarzom: – Ciężko pracuję w kopalni. Gdybym do tego miał jeszcze dodatkowo sparować, to przed taką walką byłbym „zajechany” na maksa. Odpuściłem sparingi kosztem ćwiczeń na tarczy. To pozwoliło mi zacząć dobrze pracować na nogach.

Robert Talarek jest elektromonterem w oddziale MED1-B ruchu „Bielszowice” KWK „Ruda”. Pod koniec ubiegłego roku sięgnął po regionalny pas federacji IBF. Prasa branżowa pisała o nim: „Robert Talarek coraz bardziej zasługuje na miano największej pozytywnej niespodzianki w polskim boksie w tym roku”. Zajmuje 40. pozycję w światowym rankingu w swojej kategorii wagowej.

Nasz pracownik przy każdej okazji podkreśla wykonywany przez siebie zawód, co stanowi dla niego powód do dumy. Gratulujemy wygranej i życzymy kolejnych sukcesów!





KONKURS FOTOGRAFICZNY!

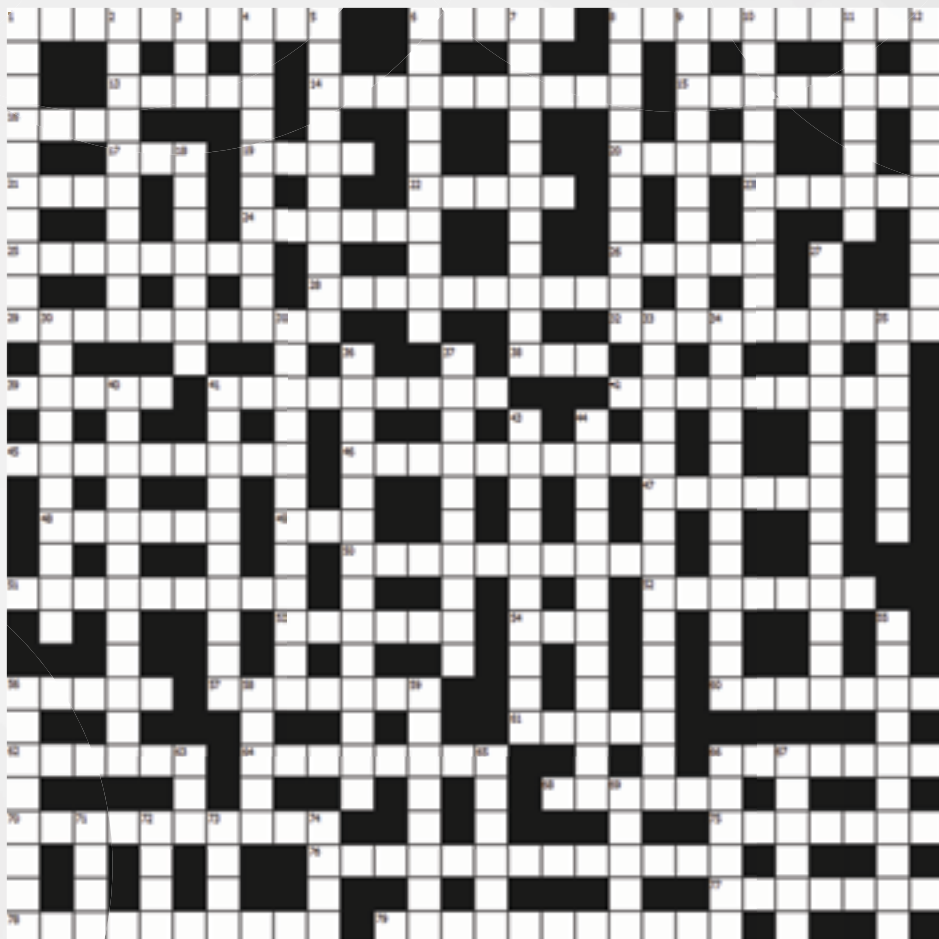
Spędzacie wakacje w górach,
nad morzem, w mieście albo
w innym ciekawym miejscu?
Ten konkurs jest dla Was!

Przysyłajcie mailem Wasze
wakacyjne zdjęcia, koniecznie
z dokładnym opisem, gdzie zostały
zrobione i kto jest na nich widoczny.

Najlepsze prace opublikujemy
na łamach miesięcznika „Polska
Grupa Górnicza”.

Termin przysyłania zdjęć
15 września 2017.

Adres: j.czypionka@pgg.pl



KRZYŻÓWKA #15

PIONOWO

1. Aleksander
2. miasto w południowej Algierii
3. rodzaj auta
4. ...latawiec
5. skarga wniesiona do sądu
6. zajmuje się zgłoszonymi szkodami
7. metoda psychoterapii
8. na dłoni
9. minerał ilasty
10. nad nim dom
11. jedna z wielu formacji trawiastych strefy międzyzrotnikowej
12. system rządów sprawowany przez jedną osobę lub niewielką grupę
18. chroni
27. ma różne stopnie
30. choroba układu trawiennego
31. zna się na literaturze
33. dziedziczy
34. rodzaj leczenia
35. funkcja trygonometryczna
36. mieszkają na Jawie
37. rodzaj badania
40. zbiera starocie
41. w dawnych Chinach bliska cesarzowi klasa rządząca
43. pasmanteryjna ozdoba ubrań

44. niechęć i wrogość w stosunku do Żydów
55. na południu globu
56. pływa a nie ryba
58. z gazem dla Polski
59. balon lub sterowiec itp.
63. na samym dole
65. gwiazda nieba letniego
66. przejście od rozbiegu do odbicia się obunóż
67. część mechanizmu korbowego
69. miejscowość i gmina we Francji, w regionie Grand Est
71. wyspa
72. z wulkanu
73. cielęca
74. Pszczółka

POZIOMO

1. stolica Urugwaju
6. polski koszykarz
8. jedzie na jednoślędzie
13. opera Paderewskiego
14. zacisk do kabla
15. obszar chroniony
16. wyspa od Napoleona
17. zbudował arkę
19. znak
20. kanadyjski aktor
21. unosi się
22. kurort w Szwajcarii
23. niemiecki kompozytor
24. świętowanie na budowie
25. Indianie – Węże
26. należy do ludności Nguni

28. zna się na komputerach
29. państwowe, użyteczności publicznej itp.
32. w kosmosie
38. znany bokser
39. Poe
41. nie lubi ludzi
42. podobny do akordeonu
45. węgla
46. po pracy
47. miejscowość i gmina we Włoszech, w regionie Apulia
48. nie ona zdobi
49. elektryczny renault
50. znany polski poeta
51. pisał o niej Platon
52. imię męskie pochodzenia biblijnego
53. grał na rogu
54. miasto w południowej części Niemiec
56. w komputerze albo w żywym organizmie
57. tka
60. opera Christopa Willibalda Glucka
61. wieś na Śląsku
62. fragment utworu literackiego
64. na parkiecie
66. kraina historyczna w zachodniej części Pirenejów
68. miasto w środkowej Grecji
70. zapis przebiegu zmian jakiejś wielkości
75. bije
76. żył od ok. 4,2 do ok. 1 mln lat temu
77. spojenie słupka z poprzeczką
78. wiertarka
79. mieścił się tam obóz jeniecki dla Polaków



Dariusz Smura, górnik kopalni „Ruda” ruch „Pokój”.
(© Jan Czipionka)

NASZE ŚWIĘTE BARBARY



Obraz świętej Barbary z kaplicy św. Barbary w Czyżówce koło Płoków.
(© Jan Czyponko)